

# DZIENNIK ŁÓDZKI

■ **OBCENY** prezydent Dominikany, Balaguer, oświadczył w niedzielę, że postanowił zrezygnować z wystawienia swej kandydatury w wyborach sfera państwa, jakie odbędą się 16 maja. Dodał on, że jego decyzja „jest ostateczna” i że na miesiąc przed wyborami pragnie „wziąć urlop wypoczynkowy”.

● **W KATOWICACH** rozpoczął w poniedziałek 2-dniowe obrady VII Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Hutników. Ponad 180 delegatów reprezentuje na nim 300-tysięczną rzeszę hutników-związkowców, pracowników „czarnej” i „kolorowej” metalurgii oraz przemysłu materiałów ogniotrwałych.

■ **WEDŁUG** opublikowanych niedawno danych, Francuzi zgubili w 1969 roku 300 tys. przedmiotów. Wśród rzeczy zgubionych było 25 tys. sztucznych szerek, 18 tys. sztuk bielizny damskiej, 11 tys. par obuwia, 350 złotych zegarów, 1385 sztucznych oczu, 980 protez nóg, 542 sztuczne ręce, jeden szkielec i 9 czaszek.

● **Z ROKU** na rok wzrasta liczba tzw. sierot społecznych, dzieci rodziców żyjących, lecz nie zapewniających im żadnej

## Zewsząd



## wszystkim

opieki. Problemowi temu poświęcone było plenarne zebranie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które w poniedziałek odbyło się w Warszawie.

■ **PREZYDENT** Republiki Turcji — Cevdet Sunay przybył 13 bm. do Rumunii z kilkudniową wizytą oficjalną. Prezydentowi towarzyszy minister spraw zagranicznych — İhsan Sabri Çağlayangil.

● **Agencja** autorska zawarła w ub. r. 55 umów na utwory muzyczne, z czego 13 przypadła na muzykę poważną (w r. 1968 umów takich było 36, w tym 12 na muzykę poważną). W tych 55, 13 umów dotyczy muzyki filmowej. M. in. dwie zawarto z wytwórcami francuskimi i 14 z włoskimi.

■ **W NIEDZIELĘ** w egipskiej wiosce Badr Halawa w delcie Nilu w odległości ok. 150 km na północ od Kairu wybuchł poważny pożar, w wyniku którego zginęło 20 osób, a ponad 100 osób odniosło rany.

● **NA ZAPROSIENIE** ministra kultury Słowackiej Republiki Socjalistycznej Miroslava Valka, wyjechał w poniedziałek do Bratysławy minister kultury i sztuki Lucjan Motyka. Z Bratysławy min. Motyka uda się do Pragi, gdzie będzie gościem ministra kultury Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Miroslava Bruzka.

■ **W NIEDZIELĘ** w pobliżu San Juan del Rio eksplodował autobus, który przewoził pasażerów i jednocześnie ładunek dynamitu. W wyniku wypadku 15 osób zginęło, a 28 zostało rannych.

● **11 KWIECIA** w Związku Radzieckim wystrzelony został kolejny satelita Ziemi „Kosmos-322”. Aparatura działa normalnie.

■ **W NIEDZIELĘ** w północno-wschodnich wybrzeży Dominikany na łodzi motorowej wiozącej 31 osób nastąpiła eksplozja. Trzy osoby zginęły, los dwóch jest nieznanym, a większość pasażerów uległa poważnym obrażeniom.

● **W PIĄTEK** w Londynie wybrano „Miss Anglii 1970”. Została nią 22-letnia blondynka, modelka Yvonne Ormes.

■ **W SOBOTĘ** doszło w Las Vegas do pożaru wielkiego hotelu mieszczącego również kasyno gry. Podczas pożaru i strażak poniósł śmierć, a 17 osób zostało rannych. Straty ocenia się na około milion dolarów.

## Piracki rajd lotnictwa izraelskiego na pozycje wojsk ZRA

Liczba ofiar bestialskiego nalotu na Bahr el-Bakar wzrosła do 46 osób

## W Bejrucie obraduje konferencja do spraw bojkotu Izraela

W poniedziałek samoloty izraelskie dokonały rajdów na pozycje egipskie na zachód od Kanalu Sueskiego i w delcie Nilu.

Dwa samoloty izraelskie lecące na niskim pułapie przeprowadziły atak na jedną z pozycji egipskich w odległości około 40 km na zachód od Ain El

Suchna, nie wyrządzając żadnej szkody ani ofiar w ludziach.

Dwa inne samoloty nieprzyjacielskie dokonały rajdu na pozycje ZRA w rejonie Sahija we wschodniej części delty Nilu, zabijając jedną osobę i raniąc 7 innych. Rajd ten nie wywołał jednak strat w sprzęcie.

Wczoraj przystąpiono do budowy nowej szkoły w Bahr el-Bakar, w odległości ok. półtora km od budynku zniszczonego w środę przez bomby izraelskie. Podano do wiadomości, że liczba śmiertelnych ofiar bestialskiego nalotu izraelskiego wzrosła do 46, 16 uczniów zmarło w szpitalu na skutek odniesionych ran.

Od soboty w stolicy Libanu, Bejrucie, toczą się obrady arabskiej konferencji do spraw bojkotu Izraela i towarzyszących im utrzymujących z tym krajem stosunki handlowe. W konferencji uczestniczą przedstawiciele 11 krajów arabskich.

## Druga sztuczna nerka dla Łodzi

Jednym z aparatów medycznych mających ogromne znaczenie w wypadkach usuwania

skutków różnego rodzaju zatrucia jest urządzenie do tzw. chemodializy pozaustrojowej, zwane popularnie sztuczną nerką. Do tej pory urządzenie takie posiadała w Łodzi tylko III Klinika Chorób Wewnętrznych WAM. Ostatnio druga w naszym mieście sztuczna nerka otrzymała Klinika Chorób Zawodowych Instytutu Medycyny Pracy.

Obie te kliniki zajmują się leczeniem szpitalnym zatrucia zawodowych, przypadkowych i innych, których liczba na terenie Łodzi i województwa jest stosunkowo wysoka, sięgająca około 2 tys. przypadków rocznie.

Sztuczna nerka Inst. Medyc. Pracy jest przeznaczona do prowadzenia tzw. szybkiej dializy — urządzenie w pełni nowoczesne i automatyzowane. Równocześnie w III Klinice Chorób Wewnętrznych WAM kompletnie się aparat do kontroli trzeciej sztucznej nerki, która rozpocznie pracę jeszcze w br. W łódzkiej AM tworzony jest także Ośrodek Intensywnej Terapii, który ma zostać wyposażony w czwartego rodzaju urządzenie specjalnej konstrukcji przystosowane do prowadzenia dializy u kilku pacjentów jednocześnie.

(L. Rud.)

## L. Breżniew w Charkowie

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przemawiał wczoraj na wiecu w Charkowie poświęconym wręczeniu Orderu Lenina Fabryce Traktorów im. Ordżonikidze.

W swoim przemówieniu Breżniew omówił niektóre problemy gospodarki radzieckiej rozpatrywane przez grudniowe plenum KC KPZR.

## Dziś plenum KW PZPR

Dziś o godz. 10, rozpocznie obrady plenum KW PZPR; na porządku obrad — ocena realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR w rolnictwie woj. łódzkiego.

## Wiosna we Włoszech

Podczas gdy u nas wiosna ciągle jeszcze kaprysi, we Włoszech świeci już słońce. Tysiące zmotoryzowanych mieszkańców Rzymu udało się 12 bm. na pobliską plażę w Ostii, aby rozkoszować się promieniami słońca. Żadnych ciepła mieszkańców nie zraziły nawet wielokilometrowe korki samochodowe na trasie do Ostii.



CAF-AP-telefoto

## Czy na Marsie istnieje biosfera?

Mars jest jedyną — oprócz Ziemi — planetą układu słonecznego, na której najprawdopodobniej istnieje biosfera. Do takiego wniosku do szedł radziecki uczynek K. Lubarcki. Za jego hipotezę przemawiają doświadczenia przeprowadzone przez biologów, obserwacje astronomiczne i inne dane naukowe.

Podczas doświadczenia w „warunkach marsjańskich” stworzone w laboratorium, przeniesiono na ziemskie bakterie, grzyby, nasiona roślin, larwy, owady, a nawet płazy. Dla niektórych gatunków ziemskich warunków

okazały się zgubne. Inne organizmy zapadały w stan anabiozy (rodzaj snu polegający na maksymalnym ograniczeniu czynności życiowych), a po powrocie do normalnych warunków — odżywały i kontynuowały cykl życiowy.

Inne natomiast, np. niższe odmiany grzybów i bakterii, nawet rosły i rozmnażały się przy całkowitym braku tlenu oraz w marsjańskich temperaturach i stopniu wilgotności. W szeregu przypadków zaczęły rosnąć nasiona roślin ozdobnych.

W odróżnieniu od uczonych, którzy uważają, że na Marsie mogą rosnąć jedynie mchy, Lubarcki wyobraża sobie rośliny sąsiedniej planety w innej, bardziej egzotycznej postaci. Jego zdaniem, powinny one mieć cienkie, szerokie liście, które w dzień starają się schwytać możliwie największą ilość światła słonecznego, a na noc, kiedy gwałtownie spada temperatura, zwiąają się. Oprócz takich szeroko-liściastych roślin na Marsie mogą znajdować się również rośliny płasko przylegające do gruntu.

Za jedną z oznak przemawiających na rzecz istnienia roślinności na Marsie, Lubarcki uważa obecność tlenu, odkrytego niedawno w atmosferze tej planety. Niektórzy uczeni są skłonni sądzić, że mógł on powstać bez udziału roślin — w drodze fotochemicznego rozkładu tlenku węgla. Ale Lubarcki na podstawie obliczeń odrzuca tę tezę. Szybkość rozkładania się tlenku węgla pod wpływem światła jest niewielka, toteż gdyby takie było źródło powstawania tlenu w atmosferze Marsa, byłoby go tysiąc razy mniej niż jest obecnie.

W. Lubarcki przedstawił swą hipotezę na łamach miesięcznika „Nauka i Życie”.

## Po wczorajszym odpoczynku dziś załoga „Apollo-13” przeżyje kolejne emocje

Lot statku „Apollo-13” przebiega zgodnie z planem. Około północy z niedzieli na poniedziałek statek minął pomyślnie pomiędzy naszą planetą a Księżycem. „Apollo” znajdował się wtedy około 300 tys. km od Ziemi i leciał z prędkością około 5.500 km na godzinę. Poniedziałek był dla trzyosobowej załogi dniem wypoczynku. Nie nadano nawet transmisji telewizyjnej na Ziemię, a astronauta pozostawał jedynie w radiowym kontakcie z ośrodkiem dowodzenia w Houston.

Natomiast wtorek jest z kolei dniem wyjątkowej pracy i emocji. Około 21.30 czasu warszawskiego „Apollo” zacznie wchodzić na orbitę księżycową, a w nocy z wtorku na środę

o 1.24 schowa się za tarczą księżycową, tracąc na kilkanaście minut kontakt ze stacją na Ziemi. W tym właśnie czasie odpalony zostanie główny silnik rakietowy który wrowadzi po jazd na wydłużoną, eliptyczną orbitę księżycową, która o jednym okrażeniu zostanie zamieniona na orbitę kołową, odległą od globu niewiele ponad 100 km. O godz. 2 w nocy nastąpi pierwsze doświadczenie związane z lotem. Ostatni członek załogi „Saturn” osiągnie powierzone mu zadanie i zderzy się z nią, wywołując fale wstrząsów sejsmicznych.

Po wejściu na orbitę kołową wokół Księżyca załoga „Apollo” uda się na 8-godzinny odpoczynek poprzedzający lądowanie na Księżycu.

## Drużyna Legii już w Holandii



13 bm. przybyli do Rotterdamu piłkarze warszawskiej Legii, którzy już w najbliższą środę, 15 bm. rozegrają półfinałowe spotkanie o Klubowy Puchar Europy z drużyną miejscowego Feyenoordu.

Na zdjęciu — legionieści na lotnisku w Rotterdamie. CAF — ANP telefoto

## Prawie 900 tysięcy rodzin czeka na spółdzielcze mieszkanie

Mimo zwiększenia rozmiarów budownictwa mieszkaniowego, zapotrzebowanie na nowe mieszkania na skutek szybkiego rozwoju miast i czynników demograficznych — nie maleje, lecz nadal rośnie. Główna rola w rozwiązywaniu tych problemów przypada spółdzielczości mieszkaniowej.

O aktualnej sytuacji w spółdzielczym budownictwie poinformował na konferencji prasowej zorganizowanej w poniedziałek — prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Witold Kasperski.

W spółdzielczych osiedlach mieszka obecnie ponad pół miliona rodzin. W tym roku zamierza się oddać do użytku dalszych ok. 98 tys. mieszkań, a więc mniej więcej tyle ile w roku ubiegłym. Zadania spółdzielczości określone w bieżącym planie 5-letnim mogą być wykonane pod warunkiem prze-

kroczenia tegorocznych planów o 1.340 mieszkań. Zależy to jednak głównie od przedsiębiorstw budowlanych i pomocy resortu budownictwa.

W „kolejce” po spółdzielcze mieszkania czeka aktualnie w kraju blisko 900 tys. rodzin, z czego ok. 400 tys. zgromadziło wkłady pieniężne. Największe potrzeby mają w tej dziedzinie wielkie miasta. W Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu na spółdzielcze mieszkania czeka ogółem ok. 300 tys. rodzin — 1/3 ogółu zarejestrowanych w kraju członków spółdzielni. Trudną sytuację mieszkaniową notuje się także w województwach: łódzkim, mazowieckim, lubelskim i świętokrzyskim. W tych rejonach deficyt mieszkań spotegowany został niepełną i nieterminową realizacją zadań nowego budownictwa. Dlatego sprawą o wielkiej spo-

łecznej wadze są rozmiary budownictwa w latach najbliższych. Nie są jeszcze ostatecznymi. (Dalszy ciąg na str. 2)

## U Thant na „Expo-70”

U Thant — sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych wzięł udział w tzw. Dniu ONZ na Wystawie Światowej w Osace. W przemówieniu wygłoszonym z tej okazji, U Thant powiedział m. in., iż ma nadzieję, że „Expo-70” przyczyni się do umocnienia prawdziwej solidarności między narodami w ich wysiłku zbudowania nowego świata, w którym „postępek i harmonia” — hasło wystawy — nie będą więcej idea, ale staną się rzeczywistością.

## Znakomite świadectwo przejmującej prawdy

## Oratorium oświęcimskie

Nie sposób wyrazić słowami okrutnej prawdy o obozie Oświęcim-Brzezinka, a szczególnie o tamtejszym bloku połączonym. A jednak Danuta Michałowska udało się przekazać nam tę prawdę, znakomicie zinterpretowała ona bowiem „Oratorium oświęcimskie” napisane przez Alinę Nowak według raportu byłej położnej obozu — Stanisławy Leszczyńskiej.

O sprawach tak okrutnych jak maki najbardziej groźne go snu, mówiła ona bez sztucznego patosu, z tą szlachetną prostotą, jaka jest cechą wyjątkowość tylko recytatorów najwyższej klasy: w ich zaś rzedzie Danuta Michałowska zajmując dzisiaj miejsce czołowe! Trzęsła była tu wspaniale zsynchronizowana z jej interpretacją. My, słuchacze, siedzieliśmy wstrząśnięci i wręcz zdruzgotani wspomnieniem czasów, jakie przypomniało nam to oratorium. Uważam, że dzięki swojej sugestywnej sile zrobiło ono na słuchaczach większe wrażenie, niż wiele długich artykułów napisanych na ten temat. Szkoła więc wielka, że tak bogate w walory społeczno-polityczne i artystyczne „Oratorium oświęcimskie” w wykonaniu Michałowskiej jako

położnej a z Danutą Alczewską-Klus (chór) dane było w Łodzi — w dniu wczorajszym — tylko dwa razy. Raz dla szerzej publiczności, a drugi raz na uroczystym wieczorze, zorganizowanym z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej przez Zarząd Okręgu ZBoWiD oraz Obywatelski Klub Kultury. (Dalszy ciąg na str. 2)

## Na tropach boga Imhotepa

Jak podaje Agencja MENA, egipski departament starożytności otrzymał już pełne tłumaczenie napisu nagrobkowego na pylonie, jakim odnalazł przed paroma dniami brytyjski archeolog, Walter Emery. Ten uczynek brytyjski od 7 lat prowadził prace wykopaliskowe w rejonie Sakkara.

Po przetłumaczeniu napisu okazało się, iż płyta zamykała wejście do grobowca Imhotepa, słynnego egipskiego architekta i uczonoego, żyjącego w XXVII — XXVI w. p.n.e. W okresie helietycznym uznany został za boga.



## Henry Ford w Moskwie

Agencja TASS podaje, że za stopa przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Nauki i Techniki W. Kirillin przyjął 13 kwietnia preza zarządu „Ford Motor Company” Henry Ford. W. Kirillin i H. Ford przeprowadzili rozmowę dotyczącą współpracy w dziedzinie przemysłu samochodowego.

## Wstrząsy podziemne w Lublanie

W nocy z niedzieli na poniedziałek w głównym mieście Słowenii Lublanie zanotowano podziemne wstrząsy, których siła wynosiła od 3 do 4 stopni w skali Balla — informuje Agencja Tanjug. Wstrząsy trwały około 2 minut i nie spowodowały strat materialnych.

W dniu 12 kwietnia 1970 r. zmarła nasza ukochana Matka

**S. i P.**  
**Wanda SZKUTA**  
z TEODORCZYKÓW  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1970 r. o godzinie 16.30 na cmentarzu Łódź-Ząrzew, o czym zawiadamiają z żalem  
**CÓRKA Z MEZEM.**

Dnia 12 kwietnia 1970 r., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przesyłając 62 lata zmarła nasza kochana Matka i Babcia

**S. i P.**  
**Maria Gawryszewska**  
z d. WALCZAK  
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Ząrzewie.  
O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają  
**SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI**

## Fala olbrzymich strajków ogarnęła Włochy

We wtorek 14 bm. odbędzie się w całej włoskiej prowincji Piemont strajk powszechny, proklamowany przez wszystkie centra związkowe, dla poparcia żądań reform. Od pracy powstrzyma się milion trzysta tysięcy ludzi pracy, którzy w ten sposób poprzę postulatami lewicowej domagającej się da leko idącej reformy ustawodawstwa dotyczącego budownictwa mieszkaniowego i polityki mieszkaniowej, reformy służby zdrowia, szkolnictwa, sądownictwa i przepisów podatkowych, faworyzujących obecnie posiadaczy ogromnych dochodów.

We środę 15 bm. strajk generalny pod tymi samymi hasłami odbędzie się w Calabрії na południu kraju, 28 kwietnia w sąsiedniej Puglii, zaś 30 kwietnia w Lombardii, na Sycylii oraz

w prowincji Emilia-Romania, mającej swą stolicę w Bolonii. Kolejarze dla poparcia żądań reform polityczno-społecznych proklamowali 24-godzinny strajk ogólnokrajowy od godz. 21 w dniu 28 bm.

## Cholera w Pakistanie

Jak donoszą z Karaczi, w trzech włoskich Pakistanu wschodnie go zmarło na cholere 197 osób.

## Prawie 900 tysięcy rodzin

(Dokończenie ze str. 1)

nie ustalone zadania ilościowe dla spółdzielczości na lata 1971-75. Wiadomo jednak, że w najbliższych 5 latach liczba budowanych mieszkań będzie wciąż jeszcze mniejsza od liczby oczekujących spółdzielców.

Można natomiast oczekiwać zmian na lepsze w jakości budownictwa, w układach funkcjonalnych mieszkań spółdzielczych. Zmiany na lepsze zachodzą także w wielkości mieszkań. O ile w roku 1968 średnia powierzchnia mieszkania wyno-

## Uczeni w holdzie Leninowi

We wtorek w Pałacu Kultury i Nauki, siedzibie władz Polskiej Akademii Nauk, rozpoczęła się uroczysta, centralna sesja naukowa, zorganizowana przez Prezydium PAN przy współudziale Centralnej Szkoły Partijnej przy KC PZPR, Uniwersytetu Warszawskiego i Zakładu Historii Partii przy KC PZPR.

Wybitni uczeni polscy, specjaliści wielu dyscyplin nauk społecznych ukazał wkład Lenina w dzieło rozwoju nauk politycznych, filozofii, ekonomii, historii, socjologii i teorii kultury.

## Oratorium oświęcimskie

(Dokończenie ze str. 1)

watelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Łodzi.

Część artystyczna tego wieczoru poprzedziło okolicznościowe przemówienie przewodniczącego Komitetu Propagandy ZBoWiD — Andrzeja Skowronskiego. Z kolei przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa Jerzy Lorens udekorował cztery osoby (w tym również Stanisława Leszczyńskiego) odznaką Opiekuna Miejsce Pamięci Narodowej.

Alle ukoronowaniem wieczoru było własne „Oratorium oświęcimskie” i występ Danuty Michałowskiej. M. JAGOSZEWSKI

## Zwycięstwo sił postępowych świata

## Mikis Theodorakis opuścił Grecję

Jak donosił z Aten korespondent France Presse, sekretarz generalny Francuskiej Partii Radykalnej. Servan-Schreiber opuścił w poniedziałek rano Ateny wraz ze znanym muzykiem greckim Mikisem Theodorakisem, którego od wielu miesięcy tamtejsze władze przetrzymywały w więzieniu. Stan Theodorakisa jest tak poważny, że w ubiegłym tygodniu został on przewieziony do więziennego szpitala. Od dłuższego czasu w wielu krajach całego świata podjęto się oświadczenia publicznego domaga się od junty ateńskiej uwolnienia Theodorakisa. Rząd czarnych pułkowników uglał się ostatecznie tym bardziej, że w najbliższą środę Rada Europejska ma rozpatrzyć w Strasburgu sprawę stosowania tortur wobec więźniów politycznych w Grecji.

Sekretarzowi generalnemu Francuskiej Partii Radykalnej nie udało się jednak uzyskać uwolnienia prof. Karajorgasa, który skazany został w procesie ateńskim na karę dożywotniego więzienia. W czasie swego pobytu w stolicy Grecji, Ser-

van-Schreiber spotkał się z wieloma tamtejszymi politykami, a m. in. z szefem junty Panado pulosem, Mikis Theodorakis, który chory jest na gruźlicę będzie się leczył we Francji.

## Sześć urugwajskiej policji zastrzelony przez partyzantów

W poniedziałek rano partyzanci urugwajscy dokonali udanego zamachu na szefa specjalnego wydziału policji, który zajmował się zwalczaniem grup partyzanckich. Moran Charquero został postrzelony z broni maszynowej na jednej z ulic Montevideo i wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Agencja Reutersa przypomina, że w ubiegłym tygodniu partyzanci dokonali napadu na bank, zdobywając 400 tysięcy dolarów.

## Poskromiony chuligan

Wezorem w tramwaju linii 11/4 pijany Andrzej Wesolowski (Zięrzy, ul. Lipowa 19) wywołał awanturę. Na zwróceną mu przez motorniczego uwagę, iż powinien wysiąść z tramwaju, bowiem dojechał do pętlicy na Julianowie, Wesolowski rzucił się na niego. Motorniczy został dotknięty pobity. Przy pomocy konduktorów napaścnik został obywatelnie i tramwajem dowieziony do najbliższego patrolu MO. Obecnie Wesolowski przebywa w areszcie. Tramwaj musiał zjechać z trasy. (2)

## Kolejna obniżka cen jaj

Od dnia 14 kwietnia br. wprawdzie w sklepach w tym roku sezonowa obniżka cen de talicznych jaj świeżych. Nowe ceny detaliczne jaj świeżych dużych wynoszą zł 2,10, jaj średnich — zł 1,90 i jaj małych — zł 1,70 za 1 sztukę.

## Smutny bilans

Z początkiem wiosny niezwykle szybko wzrosła liczba wypadków drogowych. W ostatnią sobotę i niedzielę zanotowano na terenie kraju 51 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęło 16 osób, a 46 — w tym osiemro dzieci — odniosło poważne obrażenia.

## Kronika wypadków

Na ul. Armii Czerwonej wskakując do tramwaju linii 18/7 wpadł pod wagon 16-letni Mirosław K. (Przybyszewskiego 77). Doznał on urazu głowy i przebywa w Szpitalu im. Brudzińskiego.

Na ul. Zgierskiej 222 ciałnik „Ursus” ID 85-37 prowadzony przez kierowcę Romana S. zderzył się z autobusem ZPB „Boruta” w Zięrzy. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Ofiar w ludziach nie było.

Na ul. Zachodniej, na przystanku tramwajowym nietrzeźwy Bolesław Ch. zatoczył się i uderzył w bok wagonu. Przewieziony on został do Izby Wyrządzeń.

Na ul. Głównej autobus F-5 zmuszony został do gwałtownego hamowania. Pasażerka Janina H. upadła na podłogę i doznała obrażeń ciała. Tym samym autobusem przewieziono ją do Szpitala WAM.



Zachmurzenie duże z możliwymi niewielkimi opadami. Okresami możliwe przejaśnienia. Temperatura minimalna 1 st., maksymalna około 6 st. C. Wiatry słabe, północno-wschodnie. Słońce dziś zajdzie o godz. 18.37, a jutro wstanie o 4.47. Imieniny obchodzą Justyna i Walery. (2)

## SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

## Mistrzowie ringu

Mistrzami Łodzi w boksie zostali: DROŹDZAŁ (Widzew), FABICH (Widzew), KRUK (Gwardia), RADZIKOWSKI (Widzew), GRZEGORZEWSKI (Gwardia), RYNKIEWICZ (Gwardia), FILIPIAK (Widzew), KANIA (Gwardia), ROŚNICKI (Widzew), STANCIKOWSKI (Gwardia) i KUBACKI (Gwardia).

Na wyróżnienie spośród pięcioro młodszej generacji zastępują GASTOROWSKI (Gwardia), ROGULSKI (Lechia), FRACKOWIAK (Pielica) oraz CZERWINSKI (Widzew) w wadze ciężkiej. Wprowadzenie nowego regulaminu mistrzostw okręgowych wpłynęło fatalnie na frekwencję zawodników. Np. w Warszawie rozegrano zaledwie kilka spotkań półfinałowych z tym, że przystąpiono od razu do pojedynków finałowych.

Najlepsi bokserzy Łodzi pod koniec kwietnia udadzą się do Opola, by walczyć o tytuły mistrzów Polski. Wydaje się nam, że największe szanse odniesienia zwycięstwa w walkach eliminacyjnych i zakwalifikowania się do finału powinni mieć:

## Piłkarskie obrachunki

Drożdżał, Radzikowski, Prochoń, Grzegorzewski, Filipiak, Kania i Kubacki. (m)

## Awans koszykarek ŁKS

W pierwszym rzucie Pucharu Polski koszykarek na turnieju w Koninie pierwsze miejsce za zajęł ŁKS, wygrywając wysoko wszystkie swoje spotkania. Największą ilość punktów na tym turnieju zdobyła Marciniakówna — 93. Spotem zajęły trzecie miejsce i odpadły z dalszych walk. \* \* \*

W drugim rzucie Pucharu Polskiej koszykarek (24-26 bm.) ŁKS znalazł się w grupie wraz z Lechem Poznań, AZS Toruń i OKS Olsztyn. (m)

## Przed decydującymi meczami Legii i Górnik

Chwile wielkich emocji już coraz bliżej, już tylko jeden dzień dzieli nas od decydujących o awansie do finału piłkarskiego Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów spotkań. Wszyscy stawiają sobie pytanie — kto? Feijenoord czy Legia, Górnik czy AS Roma? Zanim jutro nastąpi ostateczne rozstrzygnięcie chcemy listy podzielić się kilkoma uwagami na temat szans naszych zespołów.

Zacznijmy może od regulaminu rozgrywek pucharowych, gdyż jego przepisy mogą jutro mieć decydujące znaczenie. Przy pominięciu więc jeszcze raz, że

aż do półfinałów bramki strzelone na wyjeździe liczą się podwójnie, w wypadku uzyskania przez oba zespoły jednakowej ilości punktów oraz jednakowej ilości bramek (oczywiście licząc podwójnie na wyjeździe), następuje na tym samym boisku dogrywka 2x15 min., przy czym w dogrywce bramki liczą się już normalnie, drużyna gości nie otrzymuje dwóch bramek za jedną. Jeżeli dogrywka nie daje rezultatu, nastąpi trzeci mecz, a jego termin został ustalony w tym roku na 22 kwietnia.

Tyle regulaminu. Jasno więc wynika, że górnicy mają w tej chwili w zapasie jedną bramkę, remisując w Rzymie 1:1. Tym samym drużyna z Zabrza wystąpi w tym meczu w roli faworyta, tym bardziej, że gra na własnym terenie i przed własną publicznością. Tymczasem fachowcy stawiając oczywiście Górnik w roli uprzywilejowanej nie kryją swoich obaw... przed trenerem Heleno Herrera. Jak wiadomo, Argentyńczyk jest mistrzem taktyki i wielokrotnie, czy to jako selekcjoner reprezentacji Hiszpanii, czy jako trener Interu, własnie dzięki zastosowaniu odpowiedniej taktyki prowadził swoje zespoły do zwycięstwa. Na mecz z Górnikiem p. Herrera również przygotowuje odpowiedni wariant gry dla swej drużyny, który jak to on zwykle twierdzi, powinien przynieść sukces Romie. Jest jednak faktem, że mimo taktyki trenera ryzykownie nie odnieśli u siebie sukcesu i grając na własnym terenie górnicy powinni rozstrzygnąć to spotkanie na swoją korzyść.

W gorszej sytuacji jest Legia. Po remisie 0:0 w Warszawie, wojskowych urządził bądź zwycięstwo, bądź każdy remis z wyjątkiem 0:0, kiedy to wg regulaminu może nastąpić dogrywka. Feijenoord gra na własnym terenie, przy własnej, gorącej publiczności. Nie należy zapominać także, że właśnie w Rotterdamie poniosła porażkę 0:2 najlepsza drużyna klubowa świata, aktualnie posiadacz Pucharu Świata AC Milan (Wio-

## Echa niedzieli

Elżbieta Franke zdobyła w turnieju fioretowym w Paryżu pierwsze miejsce.

Ostatni w tym sezonie konkurs skoków na Krokwi wygrał L. Nadarkiewicz (WKS) przed Janicą (BETS) i Kuligiem (Wł. sja).

W mistrzostwach okręgu łódzkiego w podnoszeniu ciężarów, T. Wachowski (Start) w wadze superciężkiej wynikiem 432,5 kg ustanowił rekord Polski juniorów. W punktacji klubu bowej zwyciężyli ciężarowcy Startu przed ŁKS i Orlem.

Miła niespodzianka sprawiła II tenisiści stołowi Zjednoczonych (Pablarice), zwyciężając w mistrzostwach ligowych Siemianowiczankę 6:4. Największą sensacją było pokonanie przez pablariczanina Jędrzaka mistrza Polski Woźnicy 2:1.

Zwycięstwami rozpoczęli sezon w Kaliszu kolarze łódzkiego Włókniarza. W wyścigu głównym seniorów W. Kowalski zajął trzecie miejsce za Czechowskim i Klujem. W wyścigu juniorów wygrał łódzianin M. Nowicki przed swoim kolegą klubu boym Bieganskim. Wyścig juniorski wygrali również „Włókniarze” Klat przed Kwiatkowskim.

W rewarżowym meczu hokejowym juniorów, łódzianie pokonali reprezentację Lublina 16:6.

Puchar przew. ZS AZS w Łodzi w biegach przełajowych zdobyli studenci WAM — 72 pkt., przed PL, PWSTTIF i UL. W konkurencji kobiet triumfowały studentki AM przed PL i UL.

W meczu o Puchar Davisa tenisistów Japonii wyeliminował Wietnam południowy. Kolejnym przeciwnikiem Japończyków będą Australijczycy.

W Oleśnicy wyścig szosowy wygrał torowy wicemistrz świata J. Kierzkowski przed Szurkowskim.

Zużłowy łódzkiej Gwardii doznali smutnej porażki, starując w meczu o mistrzostwo II ligi w Toruniu. Łódzianie przegrali z miejscową Stalą 19:38 pkt. Najlepszym zawodnikiem Gwardii był Mirowski, który zdobył 7 pkt.

## Międzynarodowe zawody szermiercze

Wezorem w Łodzi rozegrano międzynarodowe zawody szermiercze między reprezentacją naszego miasta i zespołem reprezentującym dwa szwedzkie miasta Ystad i Malmoe. Zawo-

dy stały na przeciętnym poziomie. Floret kobiet zakończył się zwycięstwem Łodzi 13:3. Z iodzienek walki wygrali: Gadalińska i Cabanówna po 4, Banat 3 i Wojkowska 2, a w drużynie gości Ericson, Hult i Walin po 1.

Łódzianie wygrali również floret mężczyzn 11:5. Kiezyk odniósł 4 zwycięstwa, Krochmalowski — 3. Przybysz i Twardowski po 2, a w drużynie gości Lind i Lindquist po 2 i Nyström — 1.

W indywidualnym turnieju szablowym zwyciężył Jagielski po barażu z Lungbergiem 5:4. Dalsze miejsca zajęli Rajski, Abramowicz, Wojcinski i Janiszewski.

Szwedzi wygrali natomiast szpadę lepszym stosunkiem trafień otrzymanych 57:59, przy stanie ogólnym 8:8. Z łódzian czterech zwycięstwa odniósł Wilk, Pstrokoński — 2, Rychtelski i Baran po 1, a w drużynie gości 2 — 1. Rudetalh — 1. (4)

## Jutro jedziemy do Chorzowa

Jutro o godz. 11 z rogu przy ul. Obrońców Stalingradu i Zachodniej wyruszą w podróż do Chorzowa kibice piłkarscy, którzy zapisali się na wycieczkę zorganizowaną przez „Dziennik Łódzki” i „Orbis” na mecz Górnik — AS Roma.

Poniżej zamieszczamy kupon, który upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu nagród rzeczowych oferowanych przez „Orbis”. Losowanie dokonane będzie w czasie podróży. Wypełnić można dowolną ilość kuponów.

KUPON  
biore udział w losowaniu nagród w czasie wycieczki do Chorzowa 15. IV. br.  
Imię i nazwisko . . . . .  
. . . . .  
. . . . .  
. . . . .

## Dzisiaj piłkarze ŁKS grają z Odrą

19 bm. piłkarze ŁKS czeka trudny mecz mistrzowski w Łodzi z mielecką Stalą. Łódzianie przygotowują się solidnie do tego ciężkiego pojedynku, rozgrywanego m. in. dwa mecze sparingowe z drużynami ekstraklasy. Pierwszy z nich w Krakowie łódzianie wygrali z Cracovią 1:0.

Dzisiaj o godz. 15.30 na stadionie przy Al. Unii 2, rozegrany zostanie drugi pojedynk sparingowy. Tym razem przeciwnikiem ŁKS będzie opolska Odra. (8)



# Nie bujać w obłokach



FOTOGRAFIA — MOCNO WYDEKOLTOWANEJ NASTOLATKI O UWODZIELSKIM SPOJRZENIU — MIAŁA POPRZEC PODANIE O PRZYJĘCIE DO ZASADNICZEJ SZKOŁY RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH: „NIZEJ PODPISANA PRAGNIE UCZYĆ SIĘ NA ARTYSTKĘ”. SŁOWA RZEMIOŁO RACZYŁA NIE ZAUWAŻYĆ.

DO INNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ WPEŁYŃO PODANIE CHŁOPKA, KTÓRY POSTANOWIŁ ZOSTAĆ MECHANIKIEM SAMOCHODOWYM, BO... „ZNA SIĘ NA MARKACH SAMOCHODÓW”.

# Zawód - to człowiek...

Setki przykładów świadczą, że młodzież kończąca szkołę podstawową często nie bardzo wie, jaki wybrać kierunek dalszej nauki, nie orientuje się we własnych możliwościach.

O wyborze szkoły zawodowej wciąż jeszcze decyduje przykład kolegi, sąsiada, ojca. Często głos decydujący ma ją rodzice, którzy niejednokrotnie kierują się ambicjami nie mającymi pokrycia ani w uzdolnieniach ani w stanie zdrowia ich dziecka — a więc rangą zawodu, popłatnością, własnymi nie spełnionymi pragnieniami. Bardzo duży wpływ na wybór zawodu ma aktualna moda wśród młodzieży. Toteż z takiego poradnictwa korzyść niewielka.

## PREORIENTACJA

Obowiązek ten powinna wziąć w ręce szkoła, konkretnie — wychowawca, który w ciągu kilkuletniej obserwacji zdążył poznać swoich wychowanków, ma obiektywne spojrzenie na ich wiedzę i możliwości oraz orientuje się ja-

kie szkoły stoją przed nimi otworem. Uzbrojony w poczynione obserwacje, powinien zwołać zebranie rodziców VIII klasistów i wspólnie z nimi omówić wybór szkoły dla poszczególnych absolwentów. Oprócz dokładnych informacji o ilości miejsc i kierunkach kształcenia warto rodziców zaopiniować o potrzebach gospodarzy terenu, które wiążą się z popytem na absolwentów określonego typu szkoły.

Wskazane jest, by rozmowę z rodzicami poprzedziły wyliczki ośmioklasistów do zakładów pracy, spotkania z fachowcami.

## 220 ZAWODÓW

Preorientacja nie jest rzeczą łatwą, zważywszy, że szkoły

zawodowe (prócz religijnych) przygotowują specjalistów w zakresie aż 220 zawodów, z których jedne uchodzą za mniej, inne za bardziej atrakcyjne, za trudniejsze lub łatwiejsze. Tymczasem ten sam zawód może być dla jednego kandydata łatwy i atrakcyjny, a dla drugiego — uciążliwy. Wszystkie zależy od uzdolnienia, zamiłowania i stanu zdrowia. Człowiek cierpliwy, dokładny będzie chętnie zegarmistrzem, ruchliwy natomiast i pełen temperamentu nie wytrzyma w tym zawodzie.

## PORADNIE

W labiryncie nowych gatęzi przemysłu coraz węższej specjalizacji i stu innych spraw, coraz trudniej zorientować się rodzicom i młodzieży. To też oprócz szkoły, prawdziwym sojusznikiem i doradcą młodzieży w wyborze szkoły zawodowej są poradnie wychowawczo-zawodowe, których mamy coraz więcej: w r. 1963/4 było ich zaledwie 110, a w r. 1968/9 — już 300. Najwięcej na południu Polski. Przydałoby się jeszcze ze 100, jako że zasadą jest: w każdym powiecie jedna poradnia, a powiatów mamy, jak wiadomo, 400.

W poradni psycholog-doradca

ca na podstawie własnych i lekarskich badań podpowie, jaki zawód dla młodego człowieka będzie najbardziej odpowiedni. Tu otrzymujemy się też wyczerpujące informacje o warunkach przyjęcia, terminach ewent. egzaminów itp. Nie zawsze wystarczy jednorazowa wizyta. Poradnictwo zawodowe pomyślane jest jako akcja długotrwała.

Poradnie mają nie być jakieś zadania do spełnienia. Pamiętajmy, że najbardziej mądrą formą kształcenia zawodowego jest obecnie zasadnicza szkoła zawodowa. W przyszłym roku szkolnym z 655 tys. absolwentów szkół podstawowych 71 proc. przyjmą szkoły zawodowe.

Wybór szkoły przygotowującej do przyszłego zawodu w znaczący sposób wpływa na społeczeństwo, jego aspiracje, wzory życiowe, daje mu poczucie sensu życia lub też... degraduje go. Kiedy pytamy „kto to jest?”, otrzymujemy przeważnie odpowiedź: „slusarz”, „inżynier”, „nauczycielka” itp., a więc można powiedzieć: zawód — to człowiek. I dlatego zasada „właściwy człowiek na właściwym miejscu” słuszną jest i dla jednostki i dla społeczeństwa.

S. O.

# Przed odkryciem zagadki tektytów

Historia — doprawdy tajemnicza i pasjonująca — zaczęła się w roku 1787. W tym właśnie roku niemiecki uczonec, Józef Meier, opisał niewielkie, owalne kamyczki o wadze kilku gramów, półprzezroczyste, zielonkawe, podobne do zastępych kropli szkła. Owe pierwsze tektyty — bo tak je nazwano — znalezione zostały na brzegach czeskiej rzeki Moidawy.

Po raz drugi świat dowiedział się o tektytach w 1884 roku, kiedy to Karol Darwin zebrał całą ich kolekcję w południowej Australii. Wreszcie przed 35 laty znaleziono tektyty na Wybrzeżu Kości Słoniowej w Zachodniej Afryce, później zaś w stanach Texas i Georgia w USA.

Dlaczego owe szklopodobne kamyczki stały się taką sensacją w świecie nauki?

Po pierwsze, nie mogą one mieć pochodzenia ziemskiego. Nie odkryto nigdzie podziemnych złóż tektytów i nigdy nie znaleziono egzemplarza cięższego niż 3,2 kg. Mają one zawsze owalną, aerodynamiczną formę. Nie pochodzą z wnętrza Ziemi również i dlatego, że ich budowa chemiczna oraz właściwości fizyczne różnią się w sposób istotny od szkła pochodzenia wulkanicznego...

Po drugie, tektyty nie mogą również pochodzić z głębin Kosmosu — jak to niegdyś zakładano: nie stwierdzono w nich występowania izotopu aluminium-26, który powinien powstać przy długotrwałym bombardowaniu promieniowaniem kosmicznym...

Skąd więc się wzięły na Ziemi?

Odpowiedź o dużym prawdopodobieństwie przyszła całkiem niedawno, choć — jako fantastyczna hipoteza — stawiano ją już w 1897 roku. Tektyty mianowicie mają pochodzenie z Księżyca. Ogłoszona wówczas teoria stwierdziła, iż są one wynikiem księżycowego wulkanizmu. Nieco później, w roku 1936, sformułowano hipotezę, iż tektyty dotarły na Ziemię z Księżyca jako wynik gigantycznego rykoszetu przy uderzeniu ogromnego meteorytu w powierzchnię naszego naturalnego satelity.

Dziś poza teoriami nauka ma do dyspozycji fakty. Wśród kamieni księżycowych, dostarczonych na Ziemię z Oceanu Burz i Morza Spokoju znaleziono również szklopodobne granulki, prawdopodobnie rozsypane po całej powierzchni Księżyca. Jeszcze bardziej interesujący fakt zarejestrował aparat „Surveyor-7”, który w 1968 roku wylądował na Księżycu w pobliżu krateru Tycho. Określony przez niego skład księżycowych minerałów okazał się zupełnie bliski składowi tektytów z Australii...

Australijskie tektyty, zwane australitami, znajdują się w jednym w obszarze przypominającym swym kształtem gigantyczną literę „S”, ciągnącą się od Madagaskaru przez Australię i Indochiny do Filipin. I oto uczeni z ośrodka obliczeniowego z Kalifornii, zaprzęgniwszy do pracy wielki komputer, otrzymali od niego stwierdzenie: tylko strumień szklanych brył z krateru Tycho mógł dotrzeć do Ziemi ułożony się w ową gigantyczną „S”. Co więcej, część tego strumienia powinna była opaść na powierzchnię Księżyca i utworzyć świetlisty pas, ciągnący się od krateru na tysiące kilometrów. A pas taki — „promień Rossa” — jest istotnie obserwowany na Księżycu od dawna...

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że zagadka tektytów została wyjaśniona do końca. Tektyty australijskie i afrykańskie leżą mianowicie w warstwie osadowej, której wiek nie przekracza 10 tysięcy lat. Mieszkańcy Australii i Wybrzeża Kości Słoniowej do dziś nazywają je „kamieniami księżycowymi” i przypisują im moc magiczną. Z drugiej strony, dane uzyskane z analiz rozpadu izotopów promieniotwórczych wykazują, iż wszystkie australity spadły na Ziemię przed 700.000 lat. Różnica oszacowań wieku tektytów jest więc prawie setkrotna. — Dlaczego?

Z pewnych względów uczeni skłonni są przyjąć jednak, że eksplozja krateru Tycho miała miejsce przed 10.000 lat. Ale eksplozji takich musiałoby być zapewne więcej: wiek tektytów czeskosłowackich szacuje się na 14 mln lat, zaś tekaskich na 34 mln lat. Jakże krater obrzucił wówczas Ziemię szklanym gradem, którego spado na naszą planetę w sumie od 10 do 100 milionów ton?

Na „czarnym rynku” tektyty osiągają zawrotną cenę 200 dolarów za gram, dziesiątki razy większą od złota. Czy ten nadszorstki minerał światła odkrył przed nami resztkę swych tajemnic?

Odpowiedzią będą dalsze wyniki badań tektytów znajdujących na Ziemi i minerałów księżycowych. Badania porównawcze już trwają; jakkolwiek jednak będą ich wyniki, jedno nie ulega wątpliwości: potęgą uzbrojonego w zdobycze współczesnej nauki i techniki umysłu ludzkiego, który z niepozorną kawałką materii potrafi odczytać pradzieje wszechświata.

M. SOSNOWSKI

## „Czasy i obyczaje”

# Obrządek mycia nóg?

„Umyj nogi!” — powiedziała matka do dziecka. Dziecko udało się więc posłusznie do łazienki i tu — podkasawszy spodnie — w zgrabnym pniecie uniosło najpierw jedną, potem drugą kończynę pod kran. Rezultatem tej akcji były brudne palmy na ręczniku i zalana podłoga. Higienie jednak stało się zadość: nogi zostały umyte.

Przedstawiciel narodu wysoce cywilizowanego wziął kiedyś czynność mycia nóg, którą zauważył u naszego ziomka, za obrzęd rytualny. Gdy wyprowadzono go z błędu, powiedział: „Ciekawe, my tego nie znamy. U nas, żeby się umyć, bierze się prysznic”.

Rzeczywistość wskazuje na istnienie w dużych miastach Polski, głównie nowych, świeżo się budujących, większej ilości nowoczesnych łazienek niż gdziekolwiek na Zachodzie, nie wspominając już Paryża, gdzie ilość urządzeń sanitarnych na „głową ludności” jest zadziwiająco mała.

W najmniejszym nawet naszym „M” mamy łazienkę, z WC i prysznicem, a przeważnie z wanną i umywalką. Zacytowany na wstępie przykład, a jest to przykład typowy, świadczy, że z dobrodziejstw łazienki, urządzeń natryskowych z bieżącą zimną i gorącą wodą nie umiemy korzystać prawidłowo i w pełni.

Do przeszłości należy co prawda opowieść o trzymania w wannie kartoflach czy węglu, niemniej nie weszliśmy jeszcze w etap wykorzystywania tego urządzenia zgodnie z jego przeznaczeniem. Nie umiemy jeszcze cieszyć się dobrodziejstwami prysznicy po pracy, w ciągu upalnego dnia, bądź odwrotnie: gdy na dworze i w domu zimno. W przypływie zniechęcenia, zaniku energii, napięcia nerwowego. Niby wiemy sporo o hydroterapii, ale w praktyce stosuje się ją tylko w lecz-

nictwie sanatoryjnym. Nikomu nie przychodzi na myśl, że przeciw gorąco czy zimno tuz można zastosować z równym skutkiem u siebie w domu. Ze doskonale zmywa on nie tylko brud ale i trudy dnia.

E. B.

## Współpracy treść codzienna

MÓWI SIĘ OSTATNIO WIELE O KONIECZNOŚCI ROZWOJU WŁASCIWEJ WSPÓŁPRACY NAUKI I PRZEMYSŁU. PRZYPATRZYMY SIĘ, JAKIE TREŚCI WYPEŁNIĄ TO POJĘCIE. CHOCIAŻBY W BLISKIM SERCU KAŻDEGO ŁÓDZIANINA PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM I JEGO NAUKOWYM ZAPLECZU — WYDZIAŁE WŁÓKIENNICZYM PŁ. W HISTORII, KTÓRĄ CHCEMY OBECNIE PRZEDSTAWIĆ, ZACZĘŁO SIĘ OD PRÓBY ZNALEZIENIA ODPOWIEDZI NA BANALNE, WRĘCZ NA POZÓR PYTANIE:

**D**laczego psują się maszyny? Odpowiedź wbrew oczekiwaniom nie była łatwa. Producent bowiem zwraca zwykle uwagę na niewłaściwą eksploatację, użytkownik na lomiast — podkreśla ich złe wykonanie. W wyniku inicjatywy kierownika Katedry Części Maszyn Włókiennicznych — prof. M. Chwaliboga, podjęto we współpracy z przemysłem próbę naukowego opracowania tej kwestii. Bo przecież żadna maszyna czy urządzenie, nie psuje się „całe”. Zawsze tylko jakiś jego detal czy fragment.

W każdej stosowanej w produkcji maszynie można wyodrębnić od kilkuset do kilku tysięcy elementów. Krosno automatyczne typu „Saurer” zawiera ich 700, z czego w wyniku badań określono liczbę 250 psujących się najczęściej, a z tego wreszcie tylko 15 tych, które mają zasadniczy wpływ na bezawaryjność produkcji. Później próbowano określić, jaki jest najodpowiedniejszy kształt, materiał i sposób montowania tych elementów, by ich zużycie było najmniejsze. W efekcie praktycznego zastosowania tych badań, osiągnięto w niektórych wypadkach nawet 10-krotnie mniejsze zużycie poszczególnych elementów. Opracowano także metody skutecznego i szybkiego działania w wypadkach awarii.

## NIECO HISTORII

Współpraca katedry z przemysłem włókienniczym datuje się od 1963 r., kiedy to podpisano porozumienie o wymianie doświadczeń z Instytutem Włókiennictwa. W r. 1966 kolejną taką umową ze Zjednoczeniem Art. Tekstylnych

i Galanterijnych, a w 1968 ze Zjednoczeniem Przem. Bawełnianego. Łączność nawiązano także ze Zjednoczeniem Maszyn Włókienniczych. Wszystko to pozwoliło naukowcom na otrzymywanie szybkich informacji o funkcjonowaniu elementów maszyn z punktów badawczych w 10 przedsiębiorstwach.

Badania takie wymagają jednak znacznych środków, odpowiedniej aparatury i wyszkolonego personelu. Przede wszystkim zaś są czasochłonne. Na badanie jednego np. elementu maszyny poświęcono 2.500 godzin. Ale przecież koszt jednostkowy badanej części wynosi 500 zł, a rocznie zachodzi potrzeba dwukrotnej jej wymiany. Wymiana taka wymaga jednak wyłączenia krosna z ruchu na 6 godzin, a to podnosi już koszty o następne tysiące zł. Gdyby pomnożyć te sumy przez liczbę krosien w przemyśle włókienniczym... koszty badań w stosunku do efektów — okazałyby się niewielkie. Do powyższych wyliczeń dodać trzeba również straty jakościowe produkcji w wyniku wadliwej pracy elementów nim dostrzeże się ich uszkodzenie.

W sumie, rocznie przemysł włókien niczy wydaje około 2 mld zł na zakup części zamiennych, a szacuje się, że ogólne straty związane z ich wymianą przekraczają tę wartość czterokrotnie.

Inicjatywa prof. Chwaliboga zwycięsko przebrnęła przez fazę eksperymentu. Mierzone zaś złotówkami jej efekty spowodowały, że spotkała się z żywym zainteresowaniem władz resortu i Komitetu Nauki i Techniki. Skutkiem tego zainteresowania jest m. in. to, że na wniosek Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, Komitet Nauki i Techniki przydzielił Instytutowi Włókiennictwa etaty dla pracowników oddelegowanych do ka-

wują ich dokumentację i „tracąc czas” na utrzymywanie kontaktów z naukowym koordynatorem. Do tego dochodzi sprawa zabezpieczenia odpowiedniej aparatury badawczej. Kto ma się tym zająć, na jakich zasadach, kto będzie koordynował tę działalność w innych przemysłach?

Katedra widzi konieczność ustawienia współpracy na także nieco innej płaszczyźnie. Chodzi o to, by w procesie dydaktycznym uczestniczyli ludzie z pełną, praktyczną znajomością produkcji w przemyśle, dla którego przygotowują kadry. Aktualnie na podstawie zarządzenia ministra oświaty i szkolnictwa wyższego, z-ważającego na dodatkowe zatrudnia-

# Maszyny przecież się psują!

tedy. Spełniają oni funkcje koordynatorów działalności fabrycznych punktów badawczych, dokonują systematycznie wniosków. Skutkiem najważniejszym jednak jest fakt, że eksperyment ten, a właściwie już metoda, ma szansę być zastosowany w całym polskim przemyśle.

## PRZEPISY, PRZEPISY...

Dotychczasowe posunięcia KNIT miały charakter nadzwyczajny, ale rozszerzenie eksperymentu już nie tylko na przemysł włókienniczy, ale na cały przemysł krajowy, wymaga stworzenia formalnych podstaw. A więc przede wszystkim, sprawa wynagrodzenia dla pracowników przemysłowych, którzy poza normalną pracą prowadzą obserwacje, przygotowa-

nie w jednostkach przemysłowych pracowników naukowych, pracuje w charakterze konsultantów w jednoczeniach 4 pracowników katedry. A więc otwierają się możliwości rozwijania tej współpracy, tylko... w taryfikatorze przemysłu ciągle jeszcze brak pozycji — konsultant naukowy.

Najlepsze chęci, obustronne korzyści, interes społeczny. Mimo braku „przepisowej” koordynacji, w tym konkretnym przypadku współpraca nauka — przemysł istnieje — i jak widać nie jest bynajmniej pustym frazesem. Dalszy jednak jej rozwój z punktu widzenia interesu społecznego, wymaga pewnych formalnych retuszów i to możliwie najszybciej. Ranga problemu oraz sprzyjający rozwojowi tej współpracy klimat wytworzony uchwałą IV Plenum KC PZPR, pozwalają liczyć na pomyślnie rozwiązanie tych „przepisowych” kłopotów.

WŁODZIMIERZ JAŚKIEWICZ (sociolog)





# „Casa Nova” zamiast „Casanova”

### Ten projekt będzie się podobał

## Nagrody dla nauczycieli

Okręgowy Ośrodek Metodyczny przy współdziałaniu administracji szkolnej i ZNP prowadził akcję odczytów pedagogicznych, które przygotowywane są przez nauczycieli w celu ulepszenia metod dydaktycznych i wychowawczych. W latach 1968-69 opracowano 123 odczyty. Najwięcej odczytów opracowali nauczyciele z dzielnicy Łódź-Polesie. Natomiast pierwsze miejsca za najlepsze prace uzyskała: Maria Marczak — bibliotekarka ze Szkoły Podst. nr 162, Janina Gemił z XI LO, Henryk Konarzewski — dyrektor XXVI LO, Aleksander Juszczyk — dyrektor Technikum Mechanicznego nr 1, Nagrody II m. in. otrzymali: Ryszard Sobolewicz ze Szkoły Podst. nr 170 i Władysław Pawłowicz — wychowawczyni z Przedszkola nr 46. Ogółem nagrodzono i wyróżniono 95 osób.

Kas.

## Grand-Hotel w nowej szacie...?

Pisaliśmy o tym dwukrotnie nie mogąc już dłużej patrzeć na wygląd reprezentacyjnego łódzkiego hotelu. Wyjaśnienia jakie otrzymaliśmy niedawno w tej sprawie z Wydz. Architektury Prez. DRN-Sródmieście stwarzają nadzieję, że usunięcia wspomnianych dołączonych do projektu w ciągu lat 1970-71.

„Dokumentacja na przebudowę elewacji parteru od strony ul. Piotrkowskiej i Traugutta jest w opracowaniu — pisze architekt dzielnicowy — i będzie przedłożona do zatwierdzenia w kwietniu br., a realizacja tych robót nastąpi w roku 1970. Odnosnie zabudowanych podcieni wyjaśnia się, że zostały one zabudowane czasowo i będą przebudowane w roku 1971 po opracowaniu dokumentacji, która będzie przedłożona do zatwierdzenia przez administrację hotelu do dnia 30.VI. 1970 roku. Jak z powyższego wynika, obecny stan zagospodarowania głównego wejścia i podcieni jest czasowy i uległa generalnej zabudowie w terminach wyżej podanych”

SL

## Wszystko o przepisach celnych

Na ten temat przez NTU 303-04 w czwartek, 18 bm. o godz. 13-14.30 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będzie

naczelnik Urzędu Celnego w Łodzi

JAN WAWRZYŃCZAK

CO MOŻNA WYWIEZĆ Z KRAJU

CO MOŻNA PRZYWIEZĆ Z ZAGRANICY

STOSOWANE OPŁATY I ULGI CELNE

ODPRAWA WARUNKÓW CENNYCH PRZEDMIOTÓW

Łódzki plastyk, pracownik Biura Studiów i Projektów Handlu Wewnętrznego P. Horbaczewski opracował na zlecenie dyrekcji LZG ciekawą koncepcję osrodku rozrywkowego, który ma powstać w czworoboku ograniczonym ulicami Włocławskiego, Próchnika, Zachodnia i Wólczajska, na powierzchni ok. 4 ha. Jak wiadomo na tym terenie znajduje się m. in. kino „Włóknarz” (od listopada ub. roku już nieczynne z powodu złego stanu budynku oraz wymagający remontu nocny lokal „Casanova”).

Na miejscu dzisiejszej „Casanova” i „Włóknarza” proponuje się urządzenie kinowarietetés pod ewentualną nazwą „Casa Nova” (Nowy Dom). Lokal ten łączyłby funkcje kinowarietetés, estrada. Tutaj znalazłby się kłag taneczny, restauracja, kawiarnia i bar. Na balkonie znalazłby się także stolik, a na ostatniej kondygnacji letnia kawiarnia. Na dole przewidziane jest bistro. Kino ma mieć ok. 1000 miejsc.

Wspomniany prostokąt ma być centrum rozrywkowo-handlowym. Na tym miejscu gdzie obecnie jest hala Spółdzielni im. Lewartowskiego powstanie supersam z wejściem od ulicy Wólczajskiej. Wszelkie lokale osrodku rozrywkowego będą po siadały ok. 2000 miejsc. We-

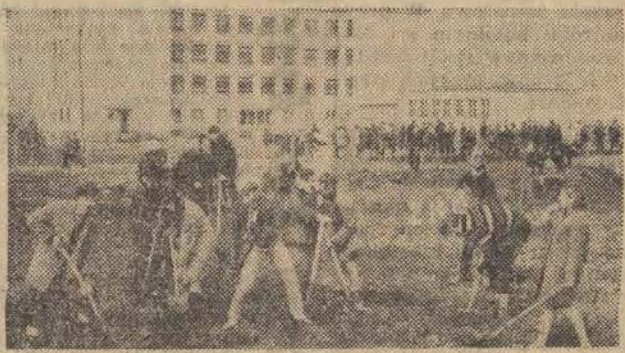
wnątrz czworoboku mają znaleźć się także: nowy budynek kina, plac handlowy (patio), budynek administracyjny, magazyny dla domu handlowego i supersamu oraz parking dla ok. 300 pojazdów. W celu zbudowania nowych obiektów trzeba na terenie rozebrać kilka starych m. in. kotłownię i wytwórnię „Herbapolu” i 2 oficyny mieszkalne. Adaptowane na razie będą: hala Spółdzielni im. Lewartowskiego, budynek po obecnym kinie i domy frontowe.

Projekt koncepcyjny zostanie niebawem rozpatrzony przez władze miejskie, a po zatwierdzeniu wykonywana będzie dokumentacja techniczna. Nowe budynki kina-warietetés mają mieć kubaturę ok. 30 tys. m sześc. Wnętra urządzenia zostaną nowoczesnie m. in. z pełną klimatyzacją polegającą na oczyszczeniu, podgrzewaniu i ozonowaniu powietrza. Proponuje się aby z zewnątrz budynki otrzymały okładziny z blachy emaliowanej, estetycznej i praktycznej m. in. dlatego, że będzie można ją zmywać. Byłoby to pierwsza tego rodzaju elewacja w Polsce. Płytę taką wykonałaby fabryka naczyń emaliowanych.

(KAS.)

Rys. P. Horbaczewski

## Pierwsza niedziela czynu



## Turniej na łoczki

W Ażdzie Rzemieślniczej odbył się ostatnie niedzieli „turniej na łoczki”. W szranki stanęli mistrzowie grzebienia seniorzy oraz uczniowie, którzy walczyli o puchar Taphorella. W eliminacjach najlepszy był fryzjer Zdzisław Z. Radke i Danuta Zawłajka oraz mecze — T. Barczyński i H. Król. Puchar Taphorella za fryzurę damską zdobyła B. Kaczorowska, za męską — J. Dolny.

W przyszłą niedzielę odbędą się zawody fryzjerskie, ogólnopolskie w Warszawie. Wezmą w nich udział nasi najlepsi mistrzowie grzebienia.

(KAS.)

Foto — A. Wach



Robotnicy, studenci oraz uczniowie stawili się licznie w ostatnią niedzielę do prac społecznych, wykonywanych na rzecz miasta dla uczczenia 25 rocznicy zwołania nad fałszywym, zwołaniu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz setnej rocznicy urodzin Lenina.

Najwięcej osób pracowało w dzielnicach: Bałuty, Górna (na zdjęciu) i Śródmieście. W niedzielę m. in. ZMS-owcy „Elty” budowali zakładowe boisko sportowe, a młodzież Łódzkiej Zakładów Kserotechnicznych na kowala towar przeznaczony na eksport.

(zbi)

Foto — A. Wach

### WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

### TEATR

WIELKI — godz. 19 „Kniaź Igor”  
POWSZECHNY — godz. 19.30 „Plaszczyzna”  
NOWY — godz. 17 „Zycie jest snem”  
MALA SALA — godz. 20 „Rodeo”  
JARACZA — godz. 14 „W pustyni i w puszczy”, g. 19 „Kolumbowie”  
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Zołnierzy królowej Madagaskaru”  
OPERETKA — godz. 19 „Pierwioski”  
PINOKIO — godz. 17.30 „Szwercyk Dratewka”  
ARLEKIN — nieczynny

### MUZEA

HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17  
SZTUKI (Włocławskiego 36) — godz. 12-18  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od godz. 12-18  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO — nieczynny  
KATEDRY EWOLUCYJNYMU UL (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10-17

### ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-16 (kasa czynna do 15.30)

### KINA

BALUTY — „Bitwa o Anglę” od lat 14 (ang.) godz. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30.  
LUTNIA — „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. II i III od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19



TO, JAK JUŻ ZAPOWIADALIŚMY, TYTUŁ NASZEGO WIELKIEGO PLEBISCYTU. W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH TYGODNI OPUBLIKUJEMY NA ŁAMACH GAZETY SZEREG REPERTOŻY O KOBIECACH ŁÓDZIANKACH, KTÓRE SWOJĄ POSTAWĄ, ZAANGAZOWANIEM W PRACY SPOŁECZNEJ, OFIARNOSCIĄ W RATOWANIU CZYJEGOS ŻYCIA I MIENIA, LUB INNYM, GODNYM SZCZEGÓLNEJ POCHWAŁY CZYNEM, ZASŁUŻYLI NA OGÓLNY SZACUNEK ORAZ ZASZCZYTNE MIANO BOHATERKI ROKU.

CZYTELNIKÓW PROSIMY O UWAGNE ŚLEDZENIE NASZEGO CYKLU, PONIEWAŻ PO JEGO ZAKOŃCZENIU ZAMIĘSICIMY „KARTĘ PLEBISCYTOWĄ”. WSRÓD UCZESTNIKÓW PLEBISCYTU ROZLOSUJEMY LICZNE I CENNE UPOMINKI. SPECJALNA NAGRODA CZĘKA RÓWNIEŻ NA TĘ KOBIECĘ, KTÓRA WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UZNANA ZOSTANIE „ŁÓDZIANKA 1970 R”

## Dziś prezentujemy pierwszą kandydatkę do tytułu „Łodzianka 1970”

19 marca br. po godzinie 14 spokojna, zwyczaj peryferyjna ulica Bukowa zawrzała. Przed sklepem monopolowo-spożywczym tłum ludzi. Nadjeżdża radiowóz milicyjny... Za chwilę karetka Pogotowia Ratunkowego. Funkcjonariusze milicji wyprowadzają z tłumem mężczyznę skutego kajdankami. Wsadza ją go do samochodu przy akompaniamencie krzyków i przekleństw zebranych.

W tym samym czasie karetka pogotowia zabiera pokrwawioną kobietę...

\* \* \*

Tego dnia pani Irena Chojnacka — kierowniczka i personel sklepowy w jednej osobie — jak zwykle wykonywała swoje obowiązki. Po pracowych kilku godzinach (był to dzień popularnych imienin Józefa) po południu, zrobiło się trochę spokojniej. Wykorzystała ten czas i przygotowała utarg do wplaty bankowej. — Sporo dzisiaj zarobiłam, prawie 40 tys. zł — pomyślała zadowolona. Schowała pieniądze do szuflady i w oczekiwaniu na następnych klientów, robiła drobne porządki w sklepie (jest bowiem kobietą bardzo pracowitą i sumienną. Zwierzczeni darzą ją sympatią i dużym zaufaniem. Uchodził za wzór uczciwości. Często stawiano ją za przykład. W uznaniu zasług wyróżniano trzykrotnie Oznaką Wzorowego Sprzedawcy).

Ala jest klient. Prosi o pół litra wódki. Wychodzi. Po chwili wraca.

— Czy mogę zamienić na inny gatunek?

— Proszę bardzo — odpowiada sprzedawczyni i odwraca się, aby spełnić prośbę klienta. Niczego nie przeczuwając, pani Irena podaje wódkę i w tym momencie zostaje uderzona w głowę ciężką metalową rurką. Przed następnym uderzeniem zasłania się ręką.

— To napad! Muszę się bronić! — myśli w popłochu.

Zaczyna się szarpanina. Bandyta jest młodym, zdrowym mężczyzną. Jego ofiara ma ponad 50 lat...

— Muszę mu wyrwać to żelazo! — myśli kołując się w głowie kobiety. Napastnik jest coraz bardziej agresywny. Zaczyna dusić. Usiłuje wepchnąć kobietę do magazynu.

— To przecież dzieł, ktoś musi wejść — ta myśl dodaje Chojnackiej odwagi. Wreszcie udaje jej się wyrwać bandycie rurkę. Zdobywając się na wielki wysiłek, rzuca nią w drzwi. Napastnik pozbawiony „broni”

chwytą butelkę. Znów na głowę ofiary padają ciosy. Krew zalewa oczy. Ostatkiem sił, kobieta usiłuje wyrwać się z rąk bandyty. Jest pomoc! Zwabiony brzękiem tłuczonej szyby, przechodzień wbiega do sklepu. Bandyta w popłochu puszcza ofiarę i ucieka. Niedaleko. Za drzwiami sklepu czekają inni ludzie. Przystępca wpada w ich ramiona. Jedni trzymają go — inni dzwonią po Pogotowie Ratunkowe i milicję.

\* \* \*

Skrupulatnie przygotowany napad, poprzedzony jak się okazało w śledztwie, wywiadem przestępczym, nie udał się dzięki bohaterstwu Ireny Chojnackiej. Starsza i na pewno słabsza fizycznie kobieta, zwyciężyła w walce z silnym, młodym mężczyzną. Narzucając życie ochronila przed rabunkiem powierzone jej mienie. Jeszcze raz pani Irena, po 12 latach pracy w handlu, dała dowód, że zaufanie, jakim ją darzy kierownictwo, nie jest bezpodstawne.

Wszystkimi podziękowaniami i wyróżnieniami, które odbiera, leżąc w łóżku szpitalnym, jest zaskoczona. — Cóż ja takiego zrobiłam? Po prostu wypełniłam swój obowiązek. Myślę, że każdy by tak postąpił — mówi skromnie.

Tę właśnie dzielną kobietę przedstawiamy naszym Czytelnikom jako kandydatkę w plebiscywie „Kobieta 1970 roku”.

E. GRZESZKOWNA



## CO? GDZIE? KIEDY?

POLONIA — „Lew próży się do skoku” od lat 16 (węg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WISLA — „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WŁÓKNIARZ — nieczynne  
WOLNOSC — „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
ZACHĘTA — „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. II i III od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19  
STYLÓWY — „Wieżniowie nocy” od lat 15 (arg.) godz. 15.45, 17.45 „Dwoje na drodze” od lat 16 (USA) godz. 20  
STUDIO — „Kochać” od lat 18 (szw.) godz. 17.15, 19.30  
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Śmierć Belli” od lat 16 (fr.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
CZAJKA — „Zejście do piekła” (pol.) od lat 16 godz. 17, 19  
DKM — „Zdobycze” (fr.) od lat 18 godz. 15.45, 18, 20.15  
ENERGETYK — nieczynne  
LDK — „Hombre” (USA) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20  
TATRY — „Testament gangstera” od lat 14 (fr.) godz. 10, 12.30 Bajki polskich filmów „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” od lat 16 g. 17, 19  
GDYNIA — „Zwiadowca” od lat 11 (radz.) godz. 10, 12.30, 15 „Stworzenia” od lat 16 (fr.) godz. 17.30, 19.30  
HALKA — „Gamoń” od lat 14 (franc.) godz. 16, 18, 20  
I MAJA — „Pusteina parmeńska” od lat 14 (fr.) godz. 16, 19  
LACZYNOSC — „Długa łódź Wikingów” od lat 14 (ang.) godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Chłopcy z Placu Broni” od lat 11 (węg.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 „Szepczące ściany” od lat 16 (ang.) godz. 20  
MUZA — „Doktor Glas” od lat 18 (duń.) godz. 16, 18, 20  
OKA — „Winnetou i Apanaczi” od lat 11 (jug.-NRF) g. 13.30, 17.45, 20  
POLESIE — „Testament agi” (węg.) od lat 14, godz. 17, 19  
POPULARNE — „Październik” (radz.) od lat 14 godz. 17 „Gry masy” (węg.) od lat 16, g. 19  
PRZEDWIOSNIE — „Lenin w Polsce” (radz.) od lat 11, godz. 16, 18 „Ukryta forteca” (jap.) od lat 16, godz. 20  
POKOJ — „Starsza pani bez godności” od lat 16 (fr.) godz. 16, 18, 20  
PIONIER — Przegląd filmów węglarskich „Byłam głupia dziewczyną” od lat 14 godz. 16, 18, 20  
REKORD — „Na szlaku wojennych przygód” od lat 11 (cze skij) godz. 10, 12, 14 „Kobieta wąż” od lat 16 (ang.) godz. 16, 18, 20  
ROMA — „Rozpiewane wakacje” od lat 14 (niem.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
SOJUSZ — „Zjazd rodzinny” od lat 16 (węg.) godz. 17, 19  
SWIT — „Różowa pantera” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
STOKI — „Miłosne przygody Moll Flanders” od lat 16 g. 15, 17.30, 20

### DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — chore z dzielnicy Górna.  
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — chore z dzielnicy Śródmieście z rejonowych poradni „K” ul. Nowotki 69 i Kopcińskiego 32.  
Klinika WAM, ul. M. Fornałskiej 37 — chore z dzielnicy Polesie i Śródmieście z rej. poradni „K”, ul. Piotrkowska 197 i Piotrkowska 269.  
Szpital im. H. Wolf, ul. Zagłówna 34/36 — chore z dzielnicy Bałuty.  
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — chore z dzielnicy Widzew.  
Chirurgia południe — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)  
Chirurgia północ — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9)  
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczajska 195)  
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Toksykologia — Centralny Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)  
NOCNA POMOC LEKARSKA  
Nočna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.  
Z dnem 19.I. 1970 r. Stacja Pogotowia Ratunkowego została przeniesiona z ul. Lecznicy 6 do własnej siedziby przy ul. Sienkiewicza 137.

## Co dzień niesie

▲ Impreza artystyczna z udziałem aktorów scen łódzkich, o godz. 18 w DDK Polesie (Wa plenna 15).  
▲ Spotkanie z Z. Widarską z Filharmonii Łódzkiej o godz. 18 w 14 RBP (Wrześnińska 165).  
▲ „Lenin, a czasy współczesne” — odczyt red. Leona Brodowskiego, o godz. 18.30 w Klu ble PAX (Piotrkowska 89).  
▲ 4.423,65 zł — dochód z „balu lekarzy” przekazała sekcja lekarska ZO ZZ Prac. Służby Zdrowia na SFBSII.  
▲ „Orfeusz” — Monteverdiego — prelekcja doc. Franciszka Wesolowskiego o godz. 19, w FL (Narutowicza 20). Organizuje Klub Miłośników Muzyki TPL.  
▲ „Lenin w plakacie artystycznym” — wystawa w LDK (Traugutta 18) czynna do 20 bm, w godz. 14-19.  
▲ Prześwietlenia malobrazkowe mieszkańców: Widzewa z ulic — Gązdy nr 22 i Górskiej od nr 6 do nr 15 oraz Śródmieścia z ul. Jaracza od nr 6 do nr 16 (parzyste i nieparzyste).



◆ Ośmiuset recenzentów  
◆ Spotkanie  
w Prez. RN m. Łodzi

W Międzynarodowym

KULTURA I OKOLICE \* KULTURA

Dniu Teatru

Tegoroczny, Międzynarodowy Dzień Teatru wypadł w Łodzi skromnie. Powiedźmy szczerze: zbyt nawet skromnie! Z tym większym też zadowoleniem odnotować trzeba akcje zorganizowane w związku z tym dniem przez TPE. Do najbardziej godnych uwagi (obok ufundowania „Srebrnej Łódki”) należy urzeczyście rozstrzygnięcie V konkursu na szkolną recenzję teatralną, zainicjowanego przez TPE i Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi — Ośrodek Metodyczny.

Na konkurs wpłynęło przeszło 800 recenzji z czternastu szkół, co świadczy o masowości tej imprezy. Dowodem zaś wysokiego jej poziomu jest fakt, iż dwadzieścia recenzji zostało wyróżnionych nagrodami. Jako „najlepsze jury” ocenilo prace: A. M. Brzozowskiego z XXI LO (recenzja z „Irydion”), J. Czapińskiego z XXIX LO („Kordian”) oraz Z. Ruszczyka również z XXI LO („Życie jest snem”).

— Poziom recenzji — stwierdza mgr H. Ruszczyk, reprezentująca Ośrodek Metodyczny — jest wyższy aniżeli w roku ub. Interesujące, że szczególną uwagę młodzieży cieszyły się spektakle trudne — głównie wielki repertuar romantyczny „Kordian” i „Irydion” oraz arcydzieła klasyczne Calderona „Życie jest snem”. Młodzi recenzenci starali się spojrzeć na oglądany spektakl nie tylko jako na dzieło literackie, lecz potrafiliby również ocenić kmytycznie jego walory sceniczne: prace reżysera oraz grę aktorów.

Uroczystość rozstrzygnięcia konkursu odbyła się w sobotę w Klubie MPiK. Udzielił w niej wzięli przewodnicząca Klubu Miłośników Teatru mgr K. Bobrowska, prezes Łódzkiego Okręgu SPATIF K. Iwisiński, dr E. Udalska, która wygłosiła interesującą prelekcję „O recenzjach i recenzentach” oraz popularny aktor Teatru Nowego — A. May. W dyskusji, jaka wywiązała się potem, padło wiele naprawde ciekawych uwag, świadczących o szczerym zainteresowaniu się młodzieży teatrem i sprawami teatralnymi. Gorąca pochwała dla organizatorów tej pięknej, a pozytywnej imprezy.

W związku z Międzynarodowym

wym Dniem Teatru odbyło się w dniu wczorajszym spotkanie łódzkiego środowiska teatralnego z przedstawicielami władz partyjnych i miejskich.

Przybyłych gości przywitał serdecznie, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — Edward Kaźmierczak, który podziękował naszym artystom za ich trudną, a piękną pracę, życząc im dalszych, jeszcze piękniejszych osiągnięć artystycznych.

Do życzeń tych dołączył się sekretarz KŁ PZPR Jerzy Mokras, a z kolei dyrektor Teatru im. Jaracza, Feliks Zukowski podziękował naszym władzom za życzliwość i pomoc, jaka okazują one scenom łódzkim. Akcenty szczerzego humoru wniósł przemówienie nestora scen łódzkich — Stanisława Łapińskiego.

Spotkanie odbyło się w nastroju bardzo przyjemnym i serdecznym.

M. J.



Recenzent nad dyplomami.

Foto — A. Wach

Na łódzkiej pięciolinii

ze znakiem jakości

Niech żałują ci, którzy w ubiegłą sobotę nie wybrali się do Filharmonii. Już sam program przedstawiał się bardzo atrakcyjnie. W pierwszej części wieczoru IX symfonia e-moll Antoniego Dwořzaka, w drugiej zaś koncert skrzypcowy Arama Chaczaturiana.

Wykonywanie dzieł bardzo znanych nie należy do rzeczy udzielnich. Zespół podejmujący się realizacji utworu ogólnie znanego, winien sprostać mocno wygórowanym gustom słuchaczy. Czy udało się tej sztuce dokonać łódzkim filharmonikom? Po trzykroć tak.

Bardzo interesująca koncepcja odwołująca narucona zespołowi przez dyrygenta, pewnie prowadzącego orkiestrę, chyba najlepiej oddawała emocjonalne treści symfonii. Świetnie dysponowana tego wieczoru orkiestra dopełniła reszty. Na dodatkową pochwałę zasługuje obsada, a przede wszystkim zagranie solistów i duża gra w całym utworze. Na te rewiolucyjnie grającego zespołu raz! Jednak jakość brzmienia altówek i wiolonczel.

Koncert

ze znakiem jakości

Siemion Sniłkowski wykonał koncert skrzypcowy Chaczaturiana, to skrzypce światowej klasy Jego mistrzostwo polega z jednej strony na wyjątkowej klasie. Jego mistrzostwo powszechnymi problemami technicznymi w dwu odrębnych kategoriach — profesjonalnej i amatorskiej.

Warunkiem dopuszczenia piosenek do udziału w gieldzie, jest nieprezentowanie jej przed gieldą na żadnym z festiwalu, w innych gieldach, w radiu, TV itp. oraz zakwalifikowanie przez komisję kwalifikacyjną.

Zgłoszenia, 10 egzemplarzy tekstu w maszynpisie oraz zapis nutowy na głos z fortepianem, ewentualnie brymkę z funkcjami (w 3 egzemplarzach) należy przysłać w nieprzekraczalnym terminie do 27 kwietnia br. na adres — Klub Studentów w Łodzi, ul. Piotrkowska 77.

Pełny regulamin oraz inne informacje — w Klubie Studentów w Łodzi

nyimi z drugiej zaś nadzwyczajnej wprost muzykalności. Wykonanie tego bardzo efektownego koncertu wymagało od Sniłkowskiego ciągłej zmiany środków, wyrazu i sposobu interpretacji, często bardzo różnorodnej a nawet kontrastowej.

Oczarowana grą artysty łódzka publiczność, gorącymi oklaskami wyprosiła aż trzy bisy, których wykonaniem potulili się skrzypce wszechstronnością swojego talentu. Myśląc dla ucha dopełnieniem wrażeń z wysłuchaniem znakomitego muzyka, było bardzo udane towarzyszenie orkiestry prowadzonej przez S. Marczyka.

WŁODZIMIERZ POSPIECH

XII Symfonia D. Szostakowicza i koncert fortepianowy b-moll F. Czajkowskiego wypełniły kolejny program koncertów FF. Wykonawca koncertu będzie Rosjanin Walentyn Bielecki — laureat międzynarodowych konkursów i festiwalu. Dyryguje A. Basztoń. Jutro, w sali kameralnej słuchamy koncertu solistów (M. Białejewska — skrzypce, Z. Śliwińska — sopran, P. Ciecicki — fortepian). Akompaniament — K. Bacewicz, który wystąpi z utworami K. Szymanowskiego.

Na półkach księgarń

PROZA

W. Karczewska — Linia Świątka. WL 1970 r., str. 210, zł 14.—  
M. Promiński — Druga Młodzieżowska i inne opowiadania. WLit. 1970 r., str. 250, zł 10.—

W. Cziwilichin — Nad poziomem morza. Iskry 1970 r., str. 300, zł 16.—  
A. Morena — Umiesz o północy. Iskry 1970 r., str. 55, zł 5.—

POEZJA

N. Chodźnikowa — Bezeność. WPOz. 1970 r., str. 119, zł 12.—  
E. Morski — Zona na raty. WPOz. 1970 r., str. 55, zł 10.—  
St. Misakowski — Sydonia. Poemat historyczny. WPOz. 1970 r., str. 37, zł 12.—  
E. Bryll — Zapiski. PIW 1970 r., str. 150, zł 15.— pl.

MATEMATYKA

V. Kourganoff — Wtajemniczenie w teorii względności. WP 1970 r., str. 172, zł 10.— („Omega” 168).  
A. W. Mostkowski — Logika dla inżynierów. PWN 1970 r., str. 300, pl. zł 80.—  
W. M. Babicz — Równania II-tnego rzędu matematycznej. PWN 1970 r., str. 370, pl. zł 44.—

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ST. KSIĘGOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem, znajomością księgowości handlowej — długotermiową praktyką, TECHNIKA budowlana — do działu adm.-gospodarczego, SPRZEDAWCÓW do sklepów lub kioszków spożywczych z wykształceniem podstawowym lub średnim i długoletnią praktyką, przyjmie zaraz z terenu m. Łodzi Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Łodzi, ul. Świerciewskiego 5. Pożądani inwalidzi oraz kobiety w wieku 55 lat. Warunki pracy i płacy do omówienia w kadrach w godz. 8-12.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „URANIUM” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Narutowicza 26, tel. 243-19. 2402-k

U KOGO ZGAŚNIŁ ŚWIATŁO

- W dniu 15. 04. 1970 r. w godz. od 6.30 do 16.00 ulice: Piotrkowska od nr 54 do 56 i Narutowicza nr 1.
- W dniach 15 i 16. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Brzezińska od toru PKP do Śnieżnej, Spiska, Kobzowa, Radziecka od toru PKP do Kobzowej, Krokusowa od Czecha do Złobowej, Czecha, Spartakusa, Szczawnicka, Janosika od Spartakusa do Złobowej, Złobowa od Krokusowej do Weselnej, Sadecka od Złobowej do Złobowej i Szarotki.
- W dniach od 15 do 17. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Zasteczna, Podjazdowa, Zwiadowcza, Podchorążych od Złota do Linowej, Grabieńczyk od Rabińskiej do Szkoły przy ul. Grabieńczyk, Rabińska od Kwiatowej do nr 68 i Traktorowa od Rabińskiej do nr 41.
- W dniu 16. 04. 1970 r. w godz. od 6.30 do 16.00 ulice: Piotrkowska nr 49 i Zielona 2.
- W dniach od 16 do 29. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Zielworożca str. parzysta od nr 38 do 36 i Narutowicza str. nieparzysta od nr 109 do 115b.
- W dniu 17. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Piotrkowska od nr 53 do 59 str. nieparzysta.
- W dniach 17 i 18. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Jesienna od Telefonicznej do Czecha.
- W dniach od 18 do 20. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Koszyńskich Gdychskich, Ławoskiego, Przędzistów, Mieszkalna, Gładska, Zagraniczna, Żywnońska, Kongresowa i przyłęgłe.
- W dniach od 18 do 21. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Marynarska od Koszykowej do Hutniczej, Koszykowa, Szklana, Zbożowa, Garbarska, Czarnieckiego, Hutnicza, Marynarska od Tokarzewskiego do Górnicej, Tokarzewskiego od Franciszkańskiej do Czarnieckiego, Franciszkańska od Tokarzewskiego do Malarskiej, Kowalska, Malarska, Okopowa od Czarnieckiego do Rysowniczej, Krótka i Franciszkańska.
- W dniu 20. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Jesienna od Telefonicznej do Czecha.
- W dniach od 20 do 24. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Porzeczkowa od Łagiewnickiej do Siłwowej, Pierwiosnków, Honorowa i Kryzysowa.
- W dniach od 21 do 24. 04. 1970 r. — przez całą dobę. ulice: Listopadowa od Obłoczeńskiej do Tadeusza, ul. Tadeusza od Obłoczeńskiej do Tadeusza.
- W dniach od 21. 04. do 5. 05. 1970 r. w godz. od 6.30 do 16.00 ulice: Tuszyńska od toru PKP do Dębowskiego, Dębowskiego, Ławoskiego, Rentowna, Antenowa i Wesola.
- W dniach 23 i 24. 04. 1970 r. w godz. j. w. ulice: Olkuszka, Obłoczeńska, Listopadowa od Jedrowiny do Tadeusza, Turnie, Wichrowa, Halna, Giewont od Brzezińskiej do Telefonicznej, Chałubińskiego, Estrywskiego, Wyznna, Wiślicka, Junacka, Janosika od Chałubińskiego do Złobowej, Morskie Oko, Czecha, Spartakusa, Szczawnicka, Wawozowa, Czorszyńska, Chmurną Zaspowa, Krokusowa od Czecha do Złobowej, Złobowa od Krokusowej do Weselnej, Sadecka od Złobowej do Złobowej, Stobkowska od Telefonicznej do toru PKP i Szarotki.

KIEROWNIKÓW budów z uprawnieniami budowlanymi i praktyką oraz MAJSTROW budowlanych o wysokich kwalifikacjach — zatrudni z terenu m. Łodzi Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przebud” ul. Sienkiewicza 55/57, XI piętro pokój 1108.

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW oraz INŻYNIERÓW METALURGÓW na stanowiska kierownicze i INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW na stanowisko głównego energetyka, zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 2 w Łodzi, ul. Liściasta 17. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego po złożeniu oferty w godz. 8-15.

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na stanowiska st. konstruktorów, KIEROWNIKA działu finansowo-księgowego, przyjmie natychmiast z terenu m. Łodzi Fabryka Izolacji Dzwierskich w Łodzi, ul. Wersalska 56 (Teofilów). Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7.30-15. 2287-k

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW lub TECHNIKÓW, o specjalności Instalacji sanitarnej i cieplnej na stanowiska kierowników robót, oraz KSIĘGOWEGO-REWIDENTA, zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Łodzi, przy ul. Brukowej 20. Warunki pracy i płacy do omówienia. 2295-k

OGLOSZENIA DROBNE

- Dr ZIOMKOWSKI — weneryczne, skórne 15-19, Piotrkowska 59, prócz sobót 85038 g
- NOWOFUNDLANDA — wepa, sprzedam, Tel. 435-63
- AKORDEON „Weltmeister-120” sprzedam. Oferty „85229” Prasa, Piotrkowska 96
- OWCZARKA szkockiego „Collie” 2-letniego — sprzedam, Tel. 309-45
- PALMY duże — Feniks. Kentia sprzedam. Przybyszewskiego 187 (za Centralą Wynajmu Filmów). Leszczynowicz 85178 g
- BLAM — lapki karakulowe lub inny kupię. 300-68 85177 g
- INKUBATOR na 250 jaj — sprzedam, Łódź, Łupkowa 9 85139 g
- MAGIEL elektryczny — sprzedam. Wiadomość: Przybyszewskiego 65, m. 9 85252 g
- MŁODA, pracująca — członkini spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty „85293” Prasa, Piotrkowska 96
- SPRZEDAM place w Rosnowie i jeden w Chelmsku. Wiadomość: Łódź, Mielczarskiego 26, m. 9
- DZIAŁKI budowlane — sprzedam. Tel. 268-47
- POŁOWE nowoczesnego domu — sprzedam. Mieszkanie na zamianie w blokach. Oferty „85241” Prasa, Piotrkowska 96
- GOSPODARSTWO rolne 5 ha 8 arów z budynkami — sprzedam, Łódź, ul. Balsamowa 9 przy Strykowski, Bednarek
- KOMPLET centralnego ogrzewania na powierzchnię 120 m kw. — sprzedam. Oferty „85220” Prasa, Piotrkowska 96
- NOWOSC! Dalle, języki (na kwiat cięty) i margarety pełne — sprzedam. Srebrna k. Konstantynowa, ul. 22 Lipca 1
- MASZYNE pończosznicze „Korona” 280 igiel — stan bardzo dobry — sprzedam, Łódź, Łanowa 32, m. 49, bl. 30
- NIWELATOR — sprzedam, Tel. 376-87, wieszko 85211 g

POKOJ z kuchnią — blok (41 m kw.), zamienie na dwa pokoje — blok. Dzwonić 553-85 po 16

DWA razy po pokoju (Nawrot, Łomżyńska), cze słowie wygodny, zamienie na pokój z kuchnią — nowe lub stare budownictwo. Oferty „85208” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ z kuchnią, II piętro, blok, kwaterek, w śródmieściu, zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „85230” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE 46 m i 2 pokoje 36 m — blok, I piętro, zamienie na mieszkanie do 100 m kw. z wygodami. Oferty „85243” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego w blokach poszukuje. Oferty „85249” Prasa, Piotrkowska 96

4 POKOJE z kuchnią w blokach, zamienie na dwa razy po 2 pokoje z kuchnią w blokach, najchętniej w okolicy Żubardzia, Kłonowa 25/29, m. 25, godz. 14-18 85244

2 POKOJE z kuchnią „M-3”, IV piętro, spółdzielcze, Karłowej oraz pokój z kuchnią, parter stare budownictwo — Kozłyn, zamienie na 3-pokojowe mieszkanie. — Oferty „85251” Prasa, Piotrkowska 96

„M-3” I piętro, blok kwaterek — Teofilów, zamienie na „M-5” blok, mogą być spółdzielcze. Oferty „85256” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ na mieszkanie kobietę z zamiarem za zajęcie się domem. Oferty „85182” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIA sublokatorskiego poszukuje młode małżeństwo. Tel. 545-13, po 17 85201 g

PANIENKĘ na mieszkanie przyjmie. Oferty „85189” Prasa, Piotrkowska 96

PRZETARG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia nr 1 w Łodzi, Naftowa 3 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż pojazdów: sam. osobowy „Warszawa” — typ M-20, nr silnika 94907, cena wywoławcza 24.000 zł, sam. dostawczy „Warszawa” typ Pick-up, nr silnika 45440, cena wywoławcza 23.000 zł, sam. dostawczy „Zuk” — typ A-03, nr silnika 28285, cena wywoławcza 25.200 zł. Przetarg odbędzie się 25 kwietnia 1970 r. o godz. 9 w WPHS Łódź, ul. Naftowa 3. Samochody oglądać można w garażu Hurtowni w Łodzi, ul. Kilińskiego 77 w dniach 13-24. IV. br. od godz. 12 do 14. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy Hurtowni wadium 10 proc. ceny wywoławczej w terminie do dnia 24. IV. br. Nabywca pojazdu winien złożyć oświadczenie, że nabyty pojazd używany będzie przez niego w wykonywanym zawodzie lub dla potrzeb własnych. Hurtownia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zgłoszenia do 27 bm.

V Gielda

Piosenek i Piosenkarzy

Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi i Prez. WRN, ZG ZZ PPOiS, WKZZ, LTM, redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódzka Rozgłośnia PR, LOT i Rada Okręgowa ZSP organizują 17 maja br. Łódzką Gieldę Piosenek i Piosenkarzy.

Nowością kolejnej gieldy jest odrębny konkurs na piosenkę związaną z problematyką społeczno-zawodową (np. budowlanych, chemików, nauczycieli itp.), ze szczególnym uwzględnieniem utworów związanych z Łodzią i środowiskiem włókienniczym. W konkursie tym przewiduje się nagrody za piosenkę, w wysokości 3 tys. 2 tys. i 1 tys. zł.

W tradycyjnym konkursie na piosenkę dowolną, jury będzie oceniało autorów i wykonaw-

„Arlekin”

pojechał do NRF

Zespół Państwowego Teatru Lalek „Arlekin” w Łodzi wyjechał do NRF zaproszony przez Deutsches Institut für Puppenspiele w Bochum. Teatr zaprezentuje „Wesoła maskarada” Franta. Dygasiańskiego. Ryla i Zaborowskiego, w reżyserii Henryka Ryla.

„Arlekin” wystąpi w Bochum, w Dortmundzie, Düsseldorfie i Berghorst, dając na terenie NRF 7 spektakli. Nie omieszka my w swoim czasie napisać — czy z sukcesem. M.

ZNACZNIE TANIEJ JAK W LIPCU I SIERPNIU

Na spotkanie WIOSNY

ORBIS

ORBIS zaprasza na wypoczynek nad Morzem Czarnym!

JESZCZE TERAZ MOŻNA WYBRAĆ WYCIEZKĘ „ORBISU” W MAJU I CZERWCU DO BUŁGARII, RUMUNII, ZSRR.

Szczegółowych informacji udzielią wszystkie placówki „ORBISU”.



# Wielka przyszłość włóknin

Od roku 1962 wprowadzono do produkcji w Łódzkich Zakładach Filcowych nową grupę wyrobów, zwaną włókninami. O ile do produkcji filcu surowcem podstawowym jest wełna, artykuł bardzo drogi, importowany, to produkcja włóknin oparta jest o włókna chemiczne. Tak więc włókniny są artykułem antyimportowym, oszczędzającym dewizy. Obecnie Łódzkie Zakłady Filcowe produkują jako jedyne w Polsce m. in. włókno niny, które pochłania zgrzewane oraz termolizacyjne niepalne, na które ogromne zapotrzebowanie zgłasza przemysł okretowy, samolotowy, samochodowy, film, telewizja i in. Roczna produkcja zakładu we wszystkich asortymentach filcu i włóknin wynosi 3.200 ton. Przyszłością zakładów są właśnie włókna niny, których ilość i rodzaje będą się stale zwiększać.

Aby wywiązać się z ogromnych zadań Zakłady Przemysłu Filcowego muszą ulec rozbudowie. Jak nas informuje naczelny dyrektor mgr Henryk Mikuć — powstanie nowoczesny zakład produkcji włóknin. Już rozpoczęto przygotowanie projektu, który „zrodzi się” w Biurze Projektów Zakładów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi. Nowy zakład ma być oddany do użytku po roku 1975. Dzięki wysokiej automatyzacji wydajność i zatrudnienie będzie tam 25-krotnie większa niż obecnie.

Obecnie w laboratorium fabrycznym powstają nowe włókna niny, m. in. igłowane typu uszczelnkowego, podkładkowego, na podszewki do pantofli domowych itp. W przygotowaniu są też włókna niny samochodowe, m. in. do polskiego „Fiata” (dotychczas sprowadzamy je z Włoch). Prace studialne nad włókninami prowadzi się m. in. przy współudziale Centralnego Laboratorium Przemysłu Filcowego i Techniki Technicznej.

nie otrzymano z importu nowo czesne maszyny tzw. fousize. Znajdują się one w stadium prób. Ciekawostką jest, że obok najnowocześniejszych maszyn do produkcji włóknin za kład posiada maszynę niemal już muzealną, która jednak świetnie pracuje. 102-letni fousiz służy nadal i to z powo-

dzeniem do produkcji najlepszej jakości filcu tzw. grzebiarskiego. Obecnie starszy przehodził kurację odmładzającą — kilkudniowy remont, po którym będzie dalej pracował. Fachowcy twierdzą, że uzyskiwany na tej maszynie filc jest idealnie gładki.

W. KASPRZAK

## „DL” — swoim Czytelnikom, ŁOS — łodzianom

### „Holiday on Ice” pozdrawia łodzian

Onegdaj zespół rewiu na lodzie „Holiday on Ice” przesłał za pośrednictwem „Pogaru” teogram z pozdrowieniami dla mieszkańców Łodzi, którzy (jak stwierdzają w depeszy artystów) zawsze wykazywali dużo serdeczności i zrozumienia dla te prezentowanej przez nich sztuki. Równocześnie ŁOS otrzymał wiadomość, iż 23 kwietnia br. w godzinach popołudniowych lyżwiarki i lyżwiarze rewiu przylatują na lotnisko w Warszawie, skąd przyjadą do Łodzi.

Dzień wcześniej przybędzie z Kopenhagi na stację Łódź-Karolew 9-wagonowy pociąg z urządzeniami i rekwizytami. Mi-

nisterstwa komunikacji NRD i Polski zagwarantowały dla tego składu tzw. „zieloną linię”. Tak więc już za kilka dni będziemy gościem na łódzkim lodowisku zaproszoną przez „DL” i ŁOS wielką rewię Holiday on Ice.

W związku z tą miłą wizytą „DL” i ŁOS przygotowały dla widzów niespodziankę — w czasie spektakli losowane będą na kupony „Dziennika” (pierszy zamieszcimy w dniu 19 bm.) cenne nagrody. M. in. będą to: 4 radioodbiorniki tranzystorowe, 2 komplety nakryć stołowych, 2 okurzacze, 4 zegarki na rękę i 2 torby podróżne.

## PKP informuje podróżnych udających się do Zakopanego

Wobec konieczności remontu torów na linii do Zakopanego, w dni robocze od 15 kwietnia do 30 maja br. w pociągu ekspresowym „Tatry” nie będzie kursować grupa wagonów z Warszawy do Zakopanego i z powrotem. Podróżni udający się do Zakopanego lub z powrotem będą mogli korzystać z tzw. komunikacji wiazanej PKP — PKS (kolej — autobus, a z powrotem autobus — kolej) na trasie: Warszawa — Kraków — Zakopane i z powrotem.

### PRZEJAZD DO ZAKOPANEGO:

Odjazd pociągu ekspresowego „Tatry”: Warszawa — Wocho — godz. 5.50, Warszawa Centralna — godz. 6.00. Przyjazd do Krakowa — godz. 10.38. Odjazd autobusu PKS z Krakowa — godz. 11.10. (Autobusy podstawione będą na parking przy wejściu głównym na dworzec PKP). Przyjazd autobusu PKS do Zakopanego — godz. 13.30.

Na trasie autobusy zatrzymują się w Chabówce i w Nowym Targu.

### PRZEJAZD Z POWROTEM:

Odjazd autobusu PKS z Zakopanego (sprzed dworca PKP) — godz. 15.10. Przyjazd autobusu PKS do Krakowa (pod dworzec PKP) — godz. 17.40. Odjazd pociągu ekspresowego „Tatry” z Krakowa — godz. 18.23. Przyjazd Warszawa Centralna — godz. 23.10, Warszawa Wocho — godz. 23.15.

Przejazd na całej trasie na podstawie biletu kolejowego i miejscówki.

Dla podróżnych z Łodzi, wsiadających w Kozłuskach, bilety nabywać można w kasie biletowej na dworcu Łódź Kaliska.

### W Klubie Dziennikarza

Dawne romanse rosyjskie śpiewa Piotr Szczepanik 17 bm. w Klubie Dziennikarza o godzinie 18 i w Klubie Studentów o godz. 20.30.

# RADIO i TV

WTOREK, 14 KWIEŚNIA

## PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Publicystyka międzynarodowa. 8.10 Plebiscytowa piosenka. 8.14 Mozaika muzyczna. 8.44 Koncert. 9.00 „Tragiczna pomyłka” — słuch. 9.30 Transkrypcje piosenek. 9.40 Dla przedszkoli „Wedrówki pingwina Płk-Poko”. 10.00 Wiad. 10.45 „Szare rekawiczki” — odc. 10.25 Koncert. 10.50 Otwarte studio. 11.00 „Jedzie pociąg z daleka” — rep. 11.25 Grają i śpiewają zespoły ludowe PR 11.49 Rodzica a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Uczmy się śpiewać”. 13.20 (L) Koncert orki. mandolinistów LRPR. 13.40 Wieści, lepiej, taniej. 14.00 „Wesela w Gaceli”. 14.20 Koncert muzyki polskiej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Pieśni, które lubił Lenin. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla do mu i dla ciebie. 19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Ze spół Breakout w roli głównej. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Przegląd wydarzeń. 21.20 „Mie dzy niebem a ziemią” — słuch. 22.20 Spotkanie z operą. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Prze głady i pogady. 23.20 Zespół rozrywkowy Rozgł. Opolskiej. 23.40 Tańczymy do północy. 24.00 Wiad.

## PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Co nowego w gospodarce radzieckiej. 8.55 Plebiscytowa piosenka. 9.00 Gra Polska Kapela. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Koncert. 10.25 Przegląd kulturalny. 10.55 Muzyczny podarunek. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 K. Szymanowski. 12.40 (L) Komuni katy. 12.45 (L) Arcydzieła muzyki oratoryjnej. 13.10 (L) Rep. pt. „Martwym”. 13.30 (L) „Bema pamięci rapsof żalobny” — śpiewa Cz. Niemen. 13.40 „Starec w wytartym płaszczu” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Stołecz ne aktualności muzyczne. 14.30 Wedrówki z przyjaciółmi po Kraju Rad. 14.45 Błękitna sztafeta”. 15.00 Melodie i piosenki. 15.45 KPZR — partia Lenina. 16.00 Wiad. 16.05 Od studia do studia. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Godzina w miłym fotelu”. 18.20 Widnokrag. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jez. ang. 19.31 „Słowo i frazes” — słuch. 20.31 S. Cincadze — „V Kwartet smyczkowy”. 21.01 Wiersze o Leninie. 21.09 Aud. „Radziecki muzycy”. 21.35 „Bobrowe uroczysko” — fragm. prozy. 21.40 Piosenki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Radziecki przegląd ekonomiczno-społeczny. 22.50 Nowość literatury. 23.10 Polonica Beethovenowska. 23.22 Muzyka. 23.50 Wiad.

## PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Ziemia,

która Bóg dal Kainowi!” — odc. 17.40 Muzyka. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 „Pierwsza kra dzież” — humoreski. 18.25 Blues wczoraj i dziś. 18.45 Romanse ze starych płyt. 19.00 „Za wrotami Bab-el-Maudeb”. 19.15 Barok w muzyce. 19.35 Oficyna wrocławska — magazyn. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Mała encyklopedia corridy. 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — teleton. 21.50 M. Musorgski — „Obrazy z wystawy”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Hagaw. 22.15 „Czerwone i czarne” Stendhala. 22.45 Prze boje za Atlantyką. 23.00 Nowe poezje jugosłowiańskie. 23.05 Barok w muzyce. 23.50 Na do branoc śpiewa Michaj Burano.

## TELEWIZJA

9.55 Dla szkół: Język polski dla klas i licealnych Franciszek Zablocki — „Fircyk w szalotach” (W). 10.30 „Czyja wina” film fab. prod. węg. (W). 12.00 „Pie

łgniarka” — z cyklu: „Wybie ramy zawód” (z Katowic). 12.20 Przerwa. 12.45 Przyniesienie rolnicze (z Łodzi). 13.55 Przyniesienie rolnicze (z Godzi). 14.25 Politechnika TV: Matematyka I roku — Zastosowanie całki w fizyce — cz. II (z Wrocławia). 15.30 Przerwa. 16.23 Te lereklama (L). 16.25 Wiadomości dnia (L). 16.40 Dziennik (W). 16.50 Telewizyjny ekran młodych (z W-wy i Szczecina). 17.45 Polska zza siódmej mie dzy (z Krakowa). 19.20 Dobranoc — „Jacek i Agatka” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „No woczesność w stepie” — film o Mongolii (W). 20.10 Partyzancki front — z cyklu: Drogi zwycięstwa (W). 20.40 „Kochać, jak Romeo” — film fab. prod. jug. (W). 22.05 Dziennik (W). 22.20 „Drzemka” — filmowa nowela fantastyczna (W). 22.40 Politech nika TV: Matematyka I roku (powtórzenie z Wrocławia). 23.15 Politechnika TV: Matematyka I roku (powtórzenie z Wrocławia).

W dniu 12 kwietnia 1970 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 76, nasz ukochany Ojciec, Teofil Jedlecki

## Teofil Jedlecki

uczestnik I i II wojny światowej — Legionista, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Legionowym, Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką — za uczestnictwo w walce zbrojnej z Niemcami 1939 — 1945 oraz wieloma innymi medalami polskimi i brytyjskimi.

Pogrzeb odbędzie się 15 kwietnia br. o godz. 16 z kaplicy emmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pozostając w głębokim żalu

## DZIECI I WNUCZĘTA

Podziękowanie

Wszystkim, którzy przyszli z pomocą i pociechą podczas choroby oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

## IRENY LAWIŃSKIEJ

Duchowieństwu, Dyrekcji Centrali Surowców Włókienniczych i Skórzanych, Koleżankom i Kolegom, a w szczególności: Paniom Pollo, Szumskiej i Bedarek, Sasiadom z ul. Wróblewskiego i Bratysławskiej oraz Kręwnym, Przyjaciołom i Znajomym składa serdeczne podziękowanie

## RODZINA

Koń WERONICE GAWRON-SKIEJ, nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 94 w Łodzi, wyraża serdeczne współczucie z powodu śmierci

## MĘŻA MATKI

składają: RADA PEDAGOGICZNA, PRAC. ADMINISTR.-GOSP. I MŁODZIEŻ

Z głębokim żalem powiadamiamy Przyjaciół i Znajomych o nagłej śmierci naszego drogiego Ojca i Dziadka

## Zygmunta Marasika

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 16 z kaplicy emmentarza na Dołach.

## Maria Biernaciak

Dnia 12 kwietnia 1970 r., po krótkich cierpieniach, opatrzone na św. sakramentami zmarła nasza najukochańsza Matka, Babcia i Siostra

## Justyna Salska

Dnia 12 kwietnia 1970 r. dopelnila ofiarnego życia, w wieku lat 85

## Genowefa Miler

Dnia 10 kwietnia 1970 r., po długiej i ciężkiej chorobie zmarła, przeżywszy lat 81, nasza najukochańsza Zona, Matka, Siostra i Bratowa

## Mieczysław Zwoliński

W dniu 11 kwietnia 1970 r. zmarł nagle ukochany Mąż

## MAŻ, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 14. IV. br. o godz. 14 z kaplicy emmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają w głębokim żalu

## MAŻ, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 14. IV. br. o godz. 15 z kaplicy emmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w smutku

## MAŻ, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 14. IV. br. o godz. 16 z kaplicy emmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w smutku

## MAŻ, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 14. IV. br. o godz. 17 z kaplicy emmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w smutku

**TOTO-LOTEK**  
4, 11, 25, 31, 36, 43  
dod. 7

**„KUKULECZKA”**  
4, 8, 10, 22, 27, 33  
dod. 3



## ERLE STANLEY GARDNER

# KRZYK JASKÓŁKI

tłum. R. Wysocki

Z rozmarzeniem człowieka, który wypowiada się na temat dalekiego i objętęgo dlań wydarzenia, szepnęła:

— Ja — ja chciałam go zabić. Nie przy pominał sobie, czy zrobiłam to, czy nie. — Strzelała pani do niego?

— Ja — ja nie mogę sobie przypomnieć, co się działo od chwili, jak wyszłam z do mu.

Mason przeniósł zamyślony wzrok w stronę Delli Street. Następnie powiedział do Marcji Winnett:

— Jeżeli mam pani pomóc, muszę wiedzieć czym szantażował panią ten człowiek.

— Nazywa się Harry Drummond. Był moim pierwszym mężem.

— Rozwiodła się z nim pani?

— Myślałam, że się rozwiodłam. Miałam bardzo poważne powody, które przeszkodziły mi wyjechać do Reno osobiście. Zaopatrzyłam więc go w pieniądze i pełnomocnictwo, po czym wyjechałam do Reno, żeby załatwić rozwód. Od czasu do czasu donosił mi o biegu sprawy. Dwa razy zażądał jeszcze pieniędzy. Potem zawiadomił mnie, że rozwód został orzeczony. Było to kłamstwo. Wszystkie pieniądze przegrał. Rozwód nigdy nie został orzeczony.

— Od kiedy pani o tym wie?

— Od poniedziałku. Był bardzo przebiegły. Nigdy mnie nie stracił z oczu. Wiedział, że wcześniej czy później będę przejeżdżała konno tą drogą. W debowym lasku zaparkował samochód z przyczepą. Mrs. Victoria Winnett nie lubi, kiedy ludzie zatrzymują się tam na camping. Dlatego pojechałam, aby właściciela, czy właścicielkę przycze py mieszkalnej prosić,

by parkowali wóz na terenie campingowym na końcu półwyspu.

— Nie wiedziała pani, kim był właściciel przyczepy?

— Nie, aż do chwili, kiedy Harry otworzył drzwi przyczepy i rzekł: „Halo, Marcja. Tak sobie myślałem, że już najwyższy czas, żebyś się tu zjawiła”.

— Czego od pani chciał?

— Pieniądzy.

— I groził pani — czym?

— Jedyną bronią, której obawiał się Claude — publicznym skandalem.

— I pani obiecała postarać się o pieniądze?

— Obiecałam mu oddać swoją biżuterię. Pieniądzy mu były potrzebne natychmiast. Mówił, że ktoś go przycisnął do muru.

— Kiedy miała się z nim pani ponownie spotkać?

— W środę rano.

— Tak więc w nocy z wtorku na środę zainscenizowała pani włamanie, anulowała w poniedziałek ubezpieczenie. Następnie zaniosła mu pani biżuterię. Czy pytał, w jaki sposób postarała się pani o wszystko?

— Tak. Opowiedziałam mu całą historię. Powiedziałam, że może spokojnie te rzeczy sprzedać, albo zastawić, ponieważ Winnetowie nie zgłoszą tego rzekomego włamania na policję.

— I co się działo dalej?

— Nie przypominam sobie.

— Czego pani sobie nie przypomina?

— Nie przypominam sobie niczego od tej chwili, kiedy Harry wziął biżuterię. Wiem jeszcze tylko, że zrobił jakąś lekceważącą uwagę, która mnie bardzo roz-

złościła. I dalej moja świadomość jakby zupełnie nie istniała.

— Czy miała pani przy sobie jakąś broń palną, udając się w środę rano do przyczepy?

— Tak.

— Skąd ją pani wzięła?

— Z szuflady biurka.

— Czyja to była broń?

— Tego nie wiem. Przypuszczam, że to był pistolet mrs. Victorii Winnett. Miał kolbę wykładaną masą perłową. Przypuszczam, że moge znaleźć się w niebezpieczeństwie. Był to pomyłony pomysł, ale zabrałam ten rewolwer ze sobą.

— Gdzie znajduje się teraz ten rewolwer?

— Tego nie wiem... Przysięgam panu, że nie potrafię sobie niczego przypomnieć od chwili, kiedy oddałam mu biżuterię, a on zrobił jakąś lekceważącą uwagę.

— Czy wysunął jeszcze dalsze żądania? Proponował, żeby się z panią spotkać wieczorem na odległym terenie campingowym?

— Nie wiem. Nie mogę sobie przypomnieć.

— Czy pani spotkała się z nim wczoraj na jakimś campingu?

— Nie mogę sobie przypomnieć.

— Czy pani wczoraj wynajmowała samochód na stacji w pobliżu tego hotelu? Zmarszczyła z namysłem czoło.

— Coś sobie niejasno przypominam, coś tam robiłam. Ale ja...

Potrząsnęła głową.

— Nie, nie wiem.

Mason zaczął się denerwować.

— Czemu nie mówi pani prawdy? Miała pani na tyle przytomności, żeby przeczytać kronikę rodzinną w miejscowej gazecie i podać, że jest pani córką zmarłej właśnie mrs. Bascom... Ja usłużyłam pani pomoc, madame. Powinna więc pani przy najmniej powiedzieć mi, przed czym mam panią bronić.

(20) (Dalszy ciąg nastąpi)